ROK XLVIII. Nro 271.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Grudnia 1868. Poniedziałek. Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868.

Rano ciepła st: 5, w połud: c. st: 10 Wysokość wody st: 3 c. 11 (przybywa)	Stan barometru: na burzę.	Wschód Słońca g. 7 m. 56 Zachód „ „ 3 „ 46	Jutro, Niepokalane Pocz: N. M. P. Pojutrze, Štej Leokadji Panny M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w kaplicy literackiej, *Roraty* odprawił Jks. Seroczyński, w czasie których, chór miejscowy pod dyrekcją pana Chwaliboga zostający, odśpiewał mszę Schmidta, a na Offertorium modlitwę Teichmana. Summę w archi-katedrze celebrował Jks. Kanonik Sotkiewicz, kazanie miał Jks. Kucharski, a kler niższy u stóp ołtarza, odśpiewał mszę Słoczyńskiego na głosy. — W kościele Šgo Ducha, przy rogu ulic: Freta i Długiej, obchodzonym był odpust Šgo Franciszka Ksawerego, Patrona bractwa niemieckiego, przy tymże kościele znajdującego się. Tu przed summą celebrowaną przez Jks. Kołaczewskiego, nauczyciela szkół rządowych, poświęconą została po raz 206 wielka woskowa świeca, sprawiona w roku 1662, z powodu uśmierzenia zarazy morowej, i od tych czas, rok rocznie w dniu Šgo Franciszka poświęcena. Kazanie w języku niemieckim miał Jks. Kanonik Ballach, przełożony miejscowego kościoła. — W kościele Šgo Marcina, przy ulicy Piwnej, w czasie odpustu Štej Barbary, zgromadzenie mechaniczno-górnicze assystowało ze światłem jarzącem wotywie, przed ołtarzem Štej Patronki, odprawionej przez Jks. Kan. Habielskiego. Następnie, summę celebrował Jks. Kanonik Dziaszkowski, w czasie której, słowo Boże głosił Jks. Walichnowski, wikarjusz parafji Panny Marji, a chór amatorów odśpiewał mszę Krogulskiego Ner 2, i na Offertorium modlitwę do N. Marji Panny Złotaszewskiego (solo baryton).— Takiż odpust obchodzonym był w kościele Šgo Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu. Po wotywie odprawionej przez Jks. Żukowskiego, summę miał Jks. Brzeski, professor seminarjum. Kazał na summie Jks. Ruszkiewicz, regens tegoż seminarjum, a na nieszporach Jks. Gałczyński, przełożony miejscowego kościoła.— Nakoniec w kościele Šgo Andrzeja Apostoła, przy ulicy Bonifraterskiej, przypadł odpust jego patrona. Tu wotywę odprawił miejscowy przełożony, Jks. Nawarski, summę celebrował Jks. Onufry Osiński, administrator parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, kazał Jks. Piotr Chryzolog Majewski, wikarjusz tejże parafji. Amatorowie na chórze pod dyrekcją p. Chwaliboga wykonali: mszę Neukoma, na Offertorium modlitwę do Krzyża Šgo, kompozycji dyrygującego, i na Benedictus modlitwę Teichmana.

— Jutro, jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny, przypadają odpusty w kościołach: Šgo Marcina, przy ulicy Piwnej; Šgo Józefa Oblubieńca N. Maryi Panny, przy ulicy Krakowskie Przedmieście; Š-tej Anny Matki N. Maryi Panny, przy tejże ulicy; Š-go Józefa Opieki, przy tejże ulicy; Š-go Andrzeja, przy ulicy Senatorskiej; (odpust jedynyw w roku), parafjalnym Š-go Antoniego, przy tejże ulicy; Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej; Š-go Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej i parafjalnym Š-tej Trójcy na Solcu. Nadto w kaplicy Literackiej, przy kościele Archikatedralnym Šgo Jana, jako w główną uroczystość miejscowego arcybractwa, odbędzie się o godzinie 9-tej rano solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu.

— Z rozkazu Jego Cesarskiej Mości, dwór Najwyższy przywdział, z powodu zgonu jego wysokości księcia Józefa sasko-altenburgskiego, żałobę na 10 dni, począwszy od 15 (27) listopada. (Dz. W.)

— *Z rozporządzenia zarządzającego dochodam akcyznemi gubernji warszawskiej*, na zasadzie art. 21 ustawy o akcyzie od trunków, mianowani zostali: dymissjonowany sztabs-kapitan 27 pułku witebskiego piechoty, Teodor *Bereżkow*, i student liceum demidowskiego w Jarosławiu, Jan *Ostroumow*, urzędnikami nadetatowymi przy zarządzie dochodów akcyznych gubernji warszawskiej; sekretarz łomżyńskiego gubernjalnego zarządu akcyznego, sekretarz gubernjalny Teodor *Karżawin*, pomocnikiem buchhaltera takiegoż zarządu gubernji warszawskiej, wszyscy od 18go listopada 1868 r. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy dymissjonowani: jenerał-piechoty *Karłowicz.* z Wilny; jenerał-major *Zeniger*, z Petersburga;—wyjechali zaś: jenerał-adjutant *Glazenap*, w przejeździe z Wiednia, do Petersburga; jenerał-lejtnant *Hlebow*, do Częstochowa; orszaku J. C. M. jenerał-major *Sultan-Girej*, do Wilny; tajny radca *Mogilański*, do Wiednia; rzeczywiści radcy stanu: konsul jeneralny ruski w Londynie von *Berg*, do Bieły; *Zaborowski*, do Niemiec; *Frejgang*; do Wrocławia; kamerjunkier dworu J. C. M. *Karnicki*, do Broszkowa; dymissjonowany jenerał-major *Tałajewski,* do Łowicza.

— Al. M. — Kuchnie tanie przychodzą nakoniec do skutku. O ile nam wiadomo, jest już na to pozwolenie od władzy. Wkrótce wybrany zostanie stosowny komitet zajmować się mający urządzeniem takich kuchni. Komitet ten czyli *Zarząd kuchni tanich*, zostawać

będzie pod przewodnictwem JW. Prezydenta Miasta przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności.

Towarzystwo atoli w niczem wpływać nie będzie na działalność komitetu: kuchnie tanie prowadzić będą zupełnie oddzielną administrację, żadnej pomocy pieniężnej od Towarzystwa brać nie będą w niczem, w niczem od jego decyzji zależeć, ani też obciążać czemkolwiek jego dotychczasowej i tak już bardzo licznej działalności.

Składanie sprawozdania corocznego towarzystwu, będzie głównym węzłem Zarządu kuchni Towarzystwem Dobroczynności, a pomniejszym łącznikiem będzie pomieszczenie Zarządu przy biurze Towarzystwa Dobroczynności, co się robi dlatego, aby przez tańszą administrację można dawać taniej potrawy. Prawdopodobnie jednak przy wzroście funduszów Zarządu kuchni tanich, Zarząd tenże, by nie krępować w niczem Towarzystwa, gdzieindziej pomieszczonym zostanie.

Zresztą w samej zasadzie. *Kuchnie tanie* różnią się zupełnie od zakładów dobroczynych. Zakłady te dają darmo lub prawie darmo. Kuchnie tanie sprzedawać będą po cenach kosztu, bez żadnego zysku dla siebie, ale nie darmo, ale nie ze stratą. Kuchnie więc takie nie są wcale zakładami dobroczynnemi, lecz należą do takich instytucji jak np. domy dla rzemieślników, za lokal w których płacić trzeba, jak kassy pożyczkowe za poręczeniem dające summy, które i zwrócić wypada i procent jeszcze od nich zapłacić należy. Co więcej nawet, ci którzy dają fundusze do założenia kuchni, mają prawo do zastrzeżenia sobie zwrotu tego funduszu drogą amortyzacji, a nawet do osiągnięcia pewnego procentu.

Wprawdzie powątpiewać należy, czy ofiaro-dawcy zechcą odbierać złożone przez siebie fundusze, ale i w tym razie Zarząd niechcąc nadawać dobroczynnego charakteru kuchniom takim, najprawdo-podobniej postanowi, że summy złożone tytułem bezzwrotnym i procentować i powoli amortyzować się muszą, a fundusze pochodzące z takiej amortyzacji i odsetków, obracane będą na zakładanie nowych kuchni tanich. Ponieważ zaś fundusz na amortyzację i procenty zbieranym być musi z zysków kuchni tanich, a zyski kuchni tanich pochodzić będą ze sprzedaży potraw publiczności, przeto wypadnie, że publiczność ta, która korzystała z udogodnień uczynionych dla niej z dobrze zrozumianego ogólnego interesu, odpłacać się będzie za to przez zakładanie następnych kuchni tanich. Bez poparcia bowiem publiczności, nie byłoby żadnych dochodów, fundusze na założenie udzielone przepadłyby.

Obecnie zatem, skoro wiadomem już jest, że kuchnie tanie przyjdą do skutku, że jest pewien Zarząd do zakładania kuchni i zgromadzenia stosownych do tego funduszów, oraz że kuchnie te na najsłuszniejszej zasadzie wzajemnej pomocy są oparte, jako nie dające nic z łaski, nic darmo,

o tem przeto sądzimy, że publiczność warszawska czynniej wystąpi z taką pomocą, bądź przez udzielanie stosownych składek lub pożyczek, bądź przez pomoc osobistą o jaką zapewne *Zarząd kuchni tanich* przy organizacji i administracji tychże, do publiczności naszej zechce się odwołać.

— ℵ. — Na sobotnim koncercie, pan Kleczyński wystąpił nietylko jako egzekutor, lecz i jako kompozytor. Z kompozycji swoich dał nam poznać instrumentalne i wokalne.

W „trio“ na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, dostrzegliśmy wielką trudność, a niezręczność w snuciu i przeprowadzaniu pomysłów.

Forma nie jest wcale rzeczą podrzędną, za jaką ją niektórzy z nowoczesnych i poetów i kompozytorów uważają. Jakkolwiek forma dla twórczości nie jest warunkiem jedynym, jednak tylko w doskonałą formę, treść doskonała wcielić się może.

W „trio“ pana Kleczyńskiego „Adagio“ najudatniejszem się nam wydało, jako część zostawiająca najwięcej swobody pod względem formy.

W trio każdy instrument ma równe prawo i obowiązek wypowiadania myśli. Jest to w swoim rodzaju narada, na której każdy instrument obowiązanym jest zdanie swe dokładnie i jasno wypowiedzieć. Różnica wypowiedzenia, zależy tylko od natury i charakteru instrumentu. Ten się wyraża szczebiotliwie, tamten poważnie, ów po zawadjacku, inny znów łagodnie lub opryskliwie. Lecz żadna hierarchia tu się nie dozwala, wszystkie są równo-uprawnione.

Pan Kleczyński zaś w swojem „trio“, całe prawo interpelowania samemu fortepianowi powierzył, odjąwszy je skrzypcom i wiolonczeli. Te ostatnie zagłuszone gadatliwością pierwszego, nie śmią samoistnie się odezwać i pomrukują tylko za panią matką pacierz. A jeżeli który z nich, z własnem zdaniem wyrwać się i ośmieli, to niepowściągliwy fortepian natychmiast go zagłuszy, jakby się lękając, żeby go nie przegłosowano i nie pozbawiono przewagi *jure caduco* przywłaszczonej.

Z tego powodu „trio“ pana Kleczyńskiego powinnoby się właściwie nazywać kompozycją fortepianową, z towarzyszeniem skrzypiec i wiolonczelli, i to nie obligato, lecz ad libitum, gdyż niby na tem nie straciło, gdyby mu je odjęto.

Szczęśliwszym jest daleko pan Kleczyński w kompozycjach wokalnych.

Z kilku w sobotę wykonanych, mianowicie „Krakowiak“ na dwa głosy, wcale jest zręczny, effektowy, i bardzo się publiczności podobał.

Pod względem egzekucji, pan Kleczyński znanym jest już publiczności, gdyż i przedtem dawał się słyszeć.

W fantazji Liszta z „Trubadura“ widać było, że trudność passażowania w lewej ręce, stawała na zawadzie cieniowaniu śpiewu przez prawą rękę prowadzonemu.

„Gawot“ Bacha słyszeliśmy niegdyś wykonywany przez Zofję Bohrer, i pamiętamy ile myśli i uczucia weń wlewać umiała, nie zmieniając bynajmniej charakteru kompozycji.

Pan Kleczyński go odegrał pracowicie i dokładnie jak egzercycię, lecz myśli nie uwydatnił.

W „Polonezie“ Chopina tempo było zbyt szybkie, i z tego powodu wszystko wychodziło jakby niejasnem, zatartem.

W sprawozdaniach naszych przyjęliśmy od niejakiego czasu za zasadę nie wspominać wcale o amatorach i amatorkach udział w koncertach biorących.

Wszyscy oni bowiem, chociaż chętnie przyjmują oddawane pochwały, zwykle się obrażają, gdy się im co zarzuci. Lubią więc widać, żeby ich wyżej nad najznakomitszych artystów uważano, bo i ci ostatni

zwykle wszystkie zarzuty im robione, bez obrazy przyjmują.

Chcąc więc uniknąć tego wszystkiego, postanowiliśmy nigdy o nich zdania swego nie wyjawiać. Ochoczobyśmy nie jedno pochwalili, gdyby nam prawo i zganienia w danym razie odjętem nie było. Lecz gdy za naganę się obrażają, toć przy samem prawie chwalenia pozostawać nie chcemy.

Obecnie żałujemy bardzo, że ta zasada nas krępuje, bobyśmy mogli szeroko się rozpisać o pięknym głosie pani K. i o szlachetnej metodzie jej śpiewu. Taki śpiew mógłby niejednej artystce za wzór posłużyć. Nie chcąc jednak naszej zasadzie się sprzeniewierzać, musimy choć z żalem o tem wszystkiem przemilczeć.

— ✂ — W buffie Offenbacha „Orfeusz w Piekle,“ wczoraj rolę Eurydyki wykonała po raz pierwszy występująca na tutejszej scenie panna Macharzyńska.

Stanąwszy na progu artystycznej karjery debiutantka wykazała widzom, że posiada przyjemną powierzchowność, więc dobry paszport na drogę powodzeń i że ma głos mezzo-sopranowy dość rozciągły i dźwięczny.

Oprócz tego panna Macharzyńska okazała, że intonację ma niezłą, z taktem umie być w zgodzie i pomimo zwykłej febry debiutu, trapiącej wszystkich po raz pierwszy występujących, była w ruchu i recytowaniu roli swobodną.

Jeżeli jednak wczorajsza debiutantka pragnie na na serjo zostać śpiewaczką, radzimy jej szczerze: ażeby prosiła swojego nauczyciela, o wiele jeszcze i długich lekcji śpiewu i deklamacji.

Do historji zaś przedstawień „Orfeusza,“ zanotować nam wypada, że rolę Kupida po raz pierwszy także wykonała figlarnie i śmiało panna Oswaldówna i że Jowisz, Pluton, Orfeusz, John Styx, oraz wszyscy djabli, bogowie, półbogi i boginie, pomimo niesprzyjającej atmosfery byli w szczęśliwem do gry i śpiewu usposobieniu.

W operze Herolda „Zampa,“ rolę Kamilli wykona, nie artystka przed kilku dniami wymieniona, lecz pani Dowiakowska.

— *Q* — Podawszy przed kilku dniami kilka wiadomości, o salinach wielickich, dodajemy tu poczerpnięte z najświeższych źródeł niektóre daty, co do obecnych rozmiarów kopalni, jak i produkcji soli.

Wymiary dokonane przed paru laty, przez rządowych techników, obliczyły długość przestrzeni, gdzie dobywają sól, na 1,450 sążni wiedeńskich, szerokości zaś 506 sążni. W głąb zapuszczono się dotąd na 137 sążni, tak, iż najgłębszy poziom salin znajduje się o 14 sążni wiedeńskich niżej od powierzchni morza Baltyckiego, a 110 sążni niżej od powierzchni Wisły w stanie normalnym.

Cała ta przestrzeń kopalni w różnych czasach otwierana, na różnych miejscach, tworzy wielkie wydrążenia połączone ulicami, oraz piętra, a ulice te są istnym labiryntem, w którym tylko robotnicy znaleźć się mogą, ale i oni nie zapuszczają się nigdy dalej jak do miejsc, w których pracują, lub z któremi muszą zostawać w kommunikacji.

Saliny są poprzerzynane, tak licznemi drogami w różnych kierunkach, że długość tych dróg wynosi około 9 mil po 12 tysięcy łokci.

Trzy główne rodzaje soli wydobywane są z Wieliczki: zielona, spiżowa i szybikowa, nie licząc czwartej, zupełnie białej jak lód i przepuszczającej światło, która w głębszych piętrach napotyka się w rzadkich żyłach i z której wyrabiają górnicy różne przedmioty.

Według dat statystycznych w r. 1867 dobyto soli razem 997,000 centnarów wiedeńskich, zatem blizko miljon centnarów. Wartość zaś soli dobytej w r. z. wynosi złr. 7,556,743. W przypuszczeniu obliczono, że sól w Wieliczce w obrębie znanych dotąd przestrzeni wynosi około 236 miljonów centnarów celnych. Zatem gdyby co rok tylko, jak w roku wspomnionym sprzedawano soli miljon centnarów, wystarczyłaby jeszcze Wieliczka na 200 lat (nie licząc tej soli, która w postaci wody słonej odprowadzaną bywa do Wisły i marnieje), dla pożytku ogólnego.

W roku 1867 pracowało w Wieliczce 952 robotników.

Wartość *kopalń* oszacowaną jest w przybliżeniu na 300 miljonów florenów.

— Pojutrze, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljanny z Malinowskich *Berlińskiej*, odprawionem zostanie o godzinie $10\frac{1}{2}$, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z synem, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —8435—(18,185.)

— Ś. p. Eleonora z Zaleskich *Zawistowska* przeżywszy lat 36 — po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona Ś. S. w dniu 5 b. m. życie zakończyła. Exportacja zwłok na cmentarz powązkowski odbędzie się w dniu 8 b. m. o godzinie 3-ej z południa z Kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostały mąż z dziećmi — Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8453—(18,183.)

W dniu 11 (23) Listopada r. b. zmarł w mieście Meran w Tyrolu ś. p. Karol *Gerlach*, obywatel tutejszy na kuracji tamże od roku przebywający, w wieku lat 36 O wyprowadzeniu zwłok zmarłego, po sprowadzeniu takowych, doniesionem będzie.

—8443 - (18,154).

— Juljusz Wilhelm *Brunwéy* zmarł dnia 18 Czerwca b. r. w mieście Wrocławiu. W smutku pogrążona wdowa wraz z synami, sprowadziwszy zwłoki do kraju, dla złożenia ich w grobie familijnym, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie tychże zwłok we Czwartek t. j, d. 10 b. m. i r. o godzinie 1-ej z południa, z Kościoła Ewangielickiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania. —8455—(18,178.)

— *(Art. nad.)* W dniu 25-m listopada r. b. po dopełnieniu zadość, wszelkim obowiązkom, prawdziwej katoliczki, rozstała się z tym światem w Końsku, gubernji kieleckiej, ś. p. Natalja z Biernackich *Niedzielska*, żona Wacława Niedzielskiego, lekarza wolnopraktykującego w mieście Końsku, po krótkiej, lecz ciężkiej, bo zaledwie dni kilka, trwającej chorobie; zostawiając w niepocieszonym smutku męża, z pięciorgiem drobnych dziatek.

— Onegdaj, na posiedzeniu administracji ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności udzielono nominacje na członków rad opiekuńczych: do cyrkułu 5 i 6 pp. Henrykowi Szlenkerowi, Aleksandrowi

Radoszkowskiemu, Tadeuszowi Sierzputowskiemu, do cyrkułu 7-go p. Karolowi Rutkowskiemu. do cyrkułu 8-go pp. Stanisławowi Kulczyckiemu i Karolowi Plocerowi.

— Wczoraj, w teatrze Dobroczynności odbyła się pierwsza próba czytana komedji, odegrać się mającej przez amatorów na dochód ubogich, napisanej oryginalnie przez panią Mellerową, p. t. „Niebezpieczne lekarstwo".

— Pod tytułem „Podstępne przytaczania", „Gazeta Polska" stawia się superarbitrem w sprawie o ceny cukru, wynikłej pomiędzy nami, a „Gazetą Handlową". Twierdziliśmy, że ceny cukru w r. b., nie mogły stać najwyżej na rsr. 4 kop. 40, jak to „Gazeta Handlowa" utrzymywała, ponieważ w tej samej gazecie znajdujemy w bieżącym roku, różnemi czasy, podane ceny na ten produkt rsr. 4 kop. 42½, rsr. 4 kop. 45, a nawet rs. 4 kop. 50. „Gazeta Polska" przytoczywszy tylko pierwszą rubrykę, to jest rsr. 4 kop. 42½, a zamilknąwszy o innych, znajduje różnicę cen zbyt małą, feruje doraźny na nas wyrok „podstępnych przytaczań" i zapytuje się, w jakim celu występowaliśmy w tym przedmiocie.

My to z większem daleko prawem możemy się zapytać „Gazety Polskiej", w jakim celu umyślnie przemilczając cyfry przez nas podane i oparte na drukowanych dowodach, przekształca tak rzeczy i używa przeciw nam wyrażenia co najmniej niewłaściwego? Jak nazwać podobnego rodzaju postępowanie? Niech „Gazeta Polska" raczy sama poszukać na to nazwy w słowniku wyrażeń *energicznych*, którym z taką hojnością się posługuje.

— Tutejszy majster krawiecki p. Juszczyk za przesłane do Paryża kommissji polepszenia bytu rzemieślników, swoje uwagi skreślone ze stanowiska naszych stosunków, otrzymał w tych dniach przyznany mu medal honorowy z odpowiednim dyplomem. Po tak zaszczytnem uznaniu przez filantropów zagranicznych, prac pana Juszczyka, spodziewamy się, że tutejsi pp. majstrowie, zrzuciwszy pychę z serca, stosunki swoje z terminatorami, urządzą na zasadach przez niego podawanych, a odznaczających się szlachetnością i logiką.

— Wiadoma jest wszystkim zbrodnia gwałtownego morderstwa, dokonana w d. 17 (29) stycznia r. b. w alei Jerozolimskiej, na osobie Jana Dolińskiego, właściciela posesji i majstra mularskiego w mieście naszem, która dała powód do ścisłych dochodzeń i sprawy sądowo-karnej przeciwko pozostałej wdowie Annie ze Skubniewskich i innym. Otóż w zeszły piątek sprawa ta na publicznej audjencji sądu kryminalnego w Warszawie, pod prezydencją prezesa tegoż sądu Bielskiego, przez ciąg czterech godzin wszechstronnie rozbieraną była. Salę sądową natłoczyli mieszkańcy tutejsi, słuchając z wielkiem zajęciem każdego szczegółu obwinienia i obrony, a 200 przeszło osób, których nader szczupła lokalność nie zdołała pomieścić, wyczekiwało na rezultat wyroku w korytarzu i na placu przed gmachem. Prokurator wnosił, aby Anna Dolińska za uczestnictwo w zabójstwie męża, skazaną była do ciężkich robót w zakładach fabrycznych, w jednej z syberyjskich gubernji na lat 22 i pół. Sąd kryminalny nie podzielił zdania prokuratora, i uznawszy przestępstwo Anny Dolińskiej za czyn zacierania śladów przestępstwa i ukrywania sprawcy zabójstwa swego męża, skazał ją do ciężkich robót w zakładach fabrycznych w Syberji na lat 18. Matka jej Tekla 1-o voto Skubniewska, 2-o Piotrowska, w zarzucie udziału w dochodzonem morderstwie uwolniona od kary tylko tymczasowo, dla braku dowodów. Wreszcie Bronisław Waryłkiewicz, poszlakowany równie o takiż udział, dla zupełnego braku dowodów, od odpowiedzialności uwolniony został. Pamięć dokonanej zbrodni jeszcze dotąd przejmuje zgrozą warszawian, to też wielu pragnęło widzieć Annę Dolińską, która obecną była przy prowadzeniu sprawy, ujawniając na swem obliczu wyraz niepokoju i trwogi. Ma ona obecnie lat 28. Bronił ją adwokat Zegrzda. (Dz. W.)

— W Płockiem obserwowaną była w tych czasach fata-morgana. O fenomenie tym, pisze jeden z korrespondentów, że w blizkości miasta Bieżunia, we wsi Sławęcinie, spostrzeżono na obłokach odbitą wieś Głuszyn. — Z Prasnysza nadeszła także wiadomość, o podobnem zjawisku. Miano tam zaobserwować w obłokach jakgdyby część morza, i płynący po nim okręt, z rozwiniętemi żaglami. Niektórzy zaś prasnyszanie utrzymują, iż ów okręt stanąwszy nad miastem, dał salwę, ze stu trzech armat gwintowych i to tak potężną, że wszyscy śpiący ją usłyszeli...

— Szkoła rysunku i malarstwa, pod kierunkiem pani Marji hr. Łubieńskiej, ze spodziewanym skutkiem się rozwija. Do szkoły rzeczonej uczęszcza obecnie dwadzieścia uczennic, i większość z nich robi w nauce wzorowe postępy. Liczbę nauczycieli w szkole rysunku powiększył obecnie pan Franciszek Kostrzewski.

— W 48 numerze „Signale", znajdujemy w rubryce korrespondencji z Warszawy, sprawozdanie o pierwszym symfonicznym koncercie, pod dyrekcją pana Münchheimera. Sprawozdawca oddaje należne pochwały orkiestrze za wzorowe wykonanie i dyrektorowi za umiejętne a wytrwałe przewodnictwo.

— Onegdaj powrócili z m. Moskwy, właściciele aptek w Warszawie, pp. Hakebeil i Karpiński, gdzie udali się byli na zjazd naukowy farmaceutów.

— Dziś już zajęto się sprawą koncertu, przez p. Quattriniego, dyrektora opery zaproponowanego, na rzecz kuchni ludowych założyć się mających w Warszawie.

— Wczoraj na placu targowym pod rogatką Wolską, zwanym Witkowskiego, jakiś włościanin przywiózłszy owies, mocno zasłabł, a odwieziony do szpitala, życie zakończył.

— Z powodu klęski, która nawiedziła Wieliczkę, tutejsi przekupnie soli, podnieśli jej cenę o kopiejkę na funcie. Upewniano nas jednak, że dotąd w magazynach solnych ceny zmianie nie uległy, więc spekulacja przekupniów musi być samowolną i ztąd krzywdzącą uboższych konsumentów.

— W tych dniach rozpoczną się narady nad wprowadzaniem już w użycie projektu urządzenia kuchni ludowych.

— Sławny kwartet Müllerów, dziś pociągiem wieczornym przybędzie do Warszawy.

— Wczoraj, przez dzień cały z małemi przerwami padał deszcz ulewny przy silnym wietrze. Wieczorem wypogodziło się.

— Dziś o godzinie 1szej z południa dały się słyszeć grzmoty poprzedzone błyskawicami; zdaje się nawet, że gdzieś w pobliżu piorun uderzył, następnie

grad silny upadł. Tak się zaś ściemniło, że w wielu mieszkaniach światło trzeba było zapalić.

— W dniu dzisiejszym w rozpoczęciu ciągnienia 5ej Klassy 111 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły na numera następujące: Rs. 1,000, na Nr 614, po Rs. 500, na Nra: 22,585 i 22,930; po Rs. 200, na Nra: 7,793, 8,860, 17,589 i 21,744.

— (Art. nad.) *Młodej damie* w fjoletowym kapelusiku, która na przejściu przy Europejskim Hotelu, ślepemu żebrakowi podała rękę, niewidzialny świadek składa szczerą podziękę.

— W dniu 4-m b. m. odbył się w Poznaniu pogrzeb, ś. p. Hipolita *Cegielskiego*, z wielką okazałością przy kilkunastotysięcznym napływie publiczności. O w pół do drugiej, orzak pogrzebowy wyruszył z ulicy Podgórskiej. Na czele orszaku, szedł personał fabryki nieboszczyka, dalej, rzemieślnicy i urzędnicy fabryki żelaza Moegelina, a następnie trzynaście deputacji cechowych i kilkuset członków, pięciu bractw. Eksportacji dopełnił Jks. Prałat i Infułat Brzeziński, otoczony wszystkimi miejscowemi proboszczami. Za trumną zaś, oprócz ciężko strapionej rodziny, postępowały delegacje magistratu, oraz deputacje rozlicznych towarzystw, których ś. p. Cegielski był przewodnikiem lub członkiem. Zwłoki ś. p. Cegielskiego, pochowane zostały na cmentarzu Sto-Marcińskim, w rodzinnym grobie.

— *Kraków 4 Grudnia.* — Otrzymane dziś wiadomości z Wieliczki, mówią o ciągłym napływie wód, lecz nic do wiadomych już wczoraj wypadków nie dodają. Jak wiadomo do wydobywania wody z salin, zamówiono machinę parową o sile 300 koni, i ta miała niebawem nadejść; zdaje się jednak, że z powodu braku przygotowań, i pomocniczych przyrządów ustawienie tej machiny się spóźni. Zarząd żup ogłasza podziękowanie, dla Prezydjum miasta Krakowa, za okazanie współczucia i oświadczenie się chętnego udzielenia pomocy, a zarazem udziela wiadomość, że machiny parowe do pompowania wody już są nabyte, i w jak najprędszym czasie ustawione będą. Tymczasem woda ciągle napływa; przestrzenie, które jeszcze ma zalać, nie są już tak obszerne i wszystkie natężenia powinny zdążać, aby wodę zatamować, nim ta wygoruje do horyzontu buchającego źródła. Czas, w którym woda może się dostać na czwarty horyzont obrachowano od 5 do 6 dni, w tym więc czasie trzebaby wodę zatamować. Radca Balacicz dla przykładu górników, sam stojąc w wodzie boso, pobudza robotników do energji i wytrwałości. Z wszystkich ajentów którzy expedjują sól w różne prowincje Austrji, żaden już w Wieliczce nie dostaje soli, lecz w Podgórzu; do Rosji zaś wysyłają sól z Niepołomic Ministerstwo skarbu nakazało najśpieszniejsze wydobywanie soli, aby takowej woda nie zalała. Do Wieliczki przybył p. Posner z Pesztu, dawniejszy radca górny w Wieliczce i miernik, a dzisiaj radca sekcyjny w ministerstwie węgierskiem, górnik fachowy i wielki znawca kopalń. Gdyby chciano wypompować wszystką wodę w 6ciu dniach, musianoby dobywać po 200 stóp na minutę, czyli 12,000 stóp na godzinę, ale do tego potrzebaby olbrzymich maszyn, których jak powiedzieliśmy dostawa jest trudna.

Z Krakowa.—W sferach tutejszych wielbicieli Melpomeny i Thalii, krąży pogłoska, że dyrekcja teatru na przedstawienia sztuk, w których występować ma, pani Modrzejewska zamierza podnosić ceny biletów. Że jednak pomysł taki nie uda się, przysięgają na to nasze niepełne kieszenie.

— W tych dniach zmarł w W. Ks. Poznańskim 87 letni Józef *Ziemęcki.*

— Sławny obelisk na placu Zgody w Paryżu, pochodzący z Luxor, zaczyna ulegać już niszczącym wpływom atmosfery, granit w nim kruszy się i odpada. Zamyślają o przeniesieniu obelisku w bezpieczniejsze miejsce.

— W mieście Kronsztadtcie (w Siedmiogrodzie), w nocy 28 z. m., uczuto trzęsienie ziemi, które trwało pięć minut. Trzęsienie to nie poczyniło żadnych szkód ważniejszych.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Według doniesień ajencji Havasa, zebrało się na cmentarzu Montmartre w Paryżu, już od wczesnej porannej godziny, mnóstwo ludu składającego się po największej części z ciekawych, zachowujących się jak najzupełniej biernie. Około godziny 11ej tłumy tak dalece powiększyły się, że policja przystąpiła do opróżnienia cmentarza. Obecni posłuchali policji za pierwszem wezwaniem, z wyjątkiem trzech indywiduów, (według „Gazette de tribunaux" sześciu), które aresztowano. Po opróżnieniu cmentarza, jeszcze może jakie sto osób zostało przed cmentarzem, widocznie z ciekawości. Kiedy około 3 po południu przechadzka około cmentarza przybrała cechy demonstracji, policja rozproszyła powtórnie zgromadzonych, znajdując wszelako tą razą silny opór, i widziała się zmuszoną wiele osób aresztować. W samem mieście, gdzie spokojność nigdzie zakłóconą nie była, późno dopiero dowiedziano się o tych zajściach. Według „Monitora" rząd od niejakiego czasu już wiedział o nastąpić mającej demonstracji i dlatego przedsięwziął odpowiednie środki, dla zapobieżenia nieporządkom.

Z Kuby smutne nowiny. Junta rewolucyjna wyspy odrzuciła amnestję ofiarowaną powstańcom i w wydanej przez siebie odezwie wynurzyła postanowienie walczenia do ostatniej kropli krwi za niepodległość tej osady. Dziennik „Public" donosi, że powstańcy zagrozili podpaleniem ich własności wszystkim kubańczykom, którzyby rząd popierali: że 10,000 ludzi stoi obecnie pod bronią: że sto rodzin wypłynęło do Jamaiki na pakietbocie francuzkim i t. d.

Korrespondent dziennika „Avenir national" wchodzi w jeszcze drobiazgowsze szczegóły. Opisuje armję powstańczą, a nawet jej sztandar, trójkątnego kształtu z godłem słońca o różnobarwnych promieniach pośrodku. Opisuje kilka potyczek, w których hiszpanie na głowę pobici zostali, siedzibę rządu tymczasowego ustanowili w Royamo. Wielu meksykanów miało powiększyć szeregi rokoszan, a rząd peruwiański wiecznie rozdrażniony przeciwko hiszpanom, porozumiewa się z niemi. Kupno dwóch parowców opancerzowanych, sprzedanych świeżo peruwjańczykom przez Stany Zjednoczone, nie inne mają przeznaczenie. Jenerała Dulce oczekują w Hawannie około 10 grudnia z usposobieniami nader pojednawczemi, po za któremi kryją się groźne siły wojenne. Może być, że to wszystko nieprawda, ale tajemnica unosząca się po nad położeniem Antyllów upoważnia do wszelkich przypuszczeń i do wszelkich obaw.

Minister spraw wewnętrznych, tymczasowego hiszpańskiego rządu, wydał rozporządzenie, przez które wzywa gubernatorów prowincjonalnych, ażeby z należytą bacznością czuwali nad wykonywaniem prawa o zgromadzeniach, ale jednocześnie, aby energicznie występowali przeciwko wszelkiemu naruszeniu prawa przypominając, że w każdym podobnym razie, prawo właściwą przepisuje karę. Rozporządzenie to jest widocznie uzupełnieniem świeżego reskryptu, wymierzonego przeciwko wichrzycielom, który musiał wywrzeć wpływ pożądany, skoro nie słychać nic o nowych zamieszkach.

Siłę powstańców kubańskich znów podają na około 10,000 ludzi, do których należą nawet bogatsze klassy, ryzykujące całe swoje majątki dla sprawy powstania. W Puerto Principe, było tylko 1,200 hiszpańskich żołnierzy, którzy zabarykadowali ulice w oczekiwaniu napadu ze strony powstańców, o milę tylko od miasta oddalonych. Do Sant Jago de Cuba zbliżyli się o dwie mile, co było powodem, iż całe setki rodzin schroniły się do Jamajki.

Rzeczpospolita San Marino nie dozwoliła założyć u siebie stacji telegraficznej, nawet na koszt rządu włoskiego, z obawy, aby to nie było wstępem do przyszłej anneksji: nie przychyliła się również do propozycji mających na celu otworzenie domu gry i kassyna na swojem terytorjum.

Dzienniki włoskie za przykładem angielskich objawiają wszystkie wielkie uwielbienie dla Berryera.

Według „Opinione“ na odbytem temi dniami zgromadzeniu prywatnem deputowanych większości, minister skarbu oznajmił, że przedstawi projekt do prawa mającego na celu zniesienie przymusowego obiegu banknotów.

Gladstone podjąwszy się utworzenia nowego gabinetu, otrzymał odwiedziny hr. Granville i lorda Clarendona, którzy podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wejdą w skład nowego ministerjum, do którego zaliczają jeszcze hr. Kimberleja, księcia Argyll (b. wielkiego strażnika pieczęci), Carwell'a (b. ministra osad), Rob. Lowe Childers'a (członka Izby Niższej), Göschen'a, H. A. Bruce'a (b. wiceprezesa rady tajnej) i Forstera (członka Izby Niższej). Udział John a Brighta, w nowym składzie doradców królowej wątpliwy.

Podług później nadeszłych wiadomości przez biuro telegraficzne Wolffa. Lord Clarendon ma objąć tekę spraw zagranicznych, a Layard wstąpić jako podsekretarz stanu do gabinetu, jaki się ku ogólnemu zadowoleniu uzupełnia. Według „Times'a“ znów, Gladstone miał królowej następną listę ministrów przedstawić: Lord John Russel członek gabinetu bez teki, hr. Clarendon minister spraw zagranicznych. Cardwell wojny, John Bright Indji, R. Lowe skarbu, hr. Granville albo książę Argyll, Prezes Rady Tajnej, Woodford kanclerz, sir R. P. Collier fiskus jeneralny (sollicitor general) Coleridge jeneralny prokurator państwa (attorney general), Childers administracji, Fortesune sekretarz za Irlandję.

Druga izba hollenderska oświadczyła się większością 53 głosów przeciwko 8, za utrzymaniem nadal kary śmierci.

Mowa tronowa króla wirtembergskiego przy otwarciu sejmu, zapowiada szereg projektów do różnych praw i obiecuje rozwiązać pomyślnie kwestje dotyczące zmian w konstytucji. W zakończeniu, mowa ta twierdzi, że sojusz tronu z narodem zapewni niepodległość wirtembergskiego królestwa, a dobre porozumienie dozwoli opiekować się interessami narodowemi i wypełniać w duchu prawdziwie patrjotycznym obowiązki kraju względem wielkiej niemieckiej ojczyzny.

Sejm węgierski, który ma przed sobą już tylko dziesięć dni istnienia, przyjął nakoniec projekt do prawa o narodowościach, zupełnie taki, jaki wypracował pan Deak, pomimo protestacji deputowanych serbskich i rumuńskich. Dzięki wpływowi tego męża stanu, przesilenie ministerjalne wywołane kwestją płac emerytalnych spólnego zarządu, zostało zażegnanem. Ministerjum węgierskie ma jeszcze inną trudność do zwalczenia, trudność wynikającą z niedoboru 20 miljonów franków w budżecie zwyczajnym na rok 1869 i 22,500,000 fr. na uekwipowanie i uzbrojenie honwedów.

Wiele pism wiedeńskich zamieszczają wiadomości z Pesztu, że mianowanie arcyksięcia Józefa, wodzem naczelnym węgierskiej landwery czyli *honwedów*, nastąpi lada chwila.

Na wniosek deputacji kroackiej, bataljony honwedów i w kroacji organizowanemi będą.

„Presse“ wiedeńska, organ półurzędowy rozszerza się nad przypuszczeniami zdradzającemi smutek i zniechęcenie. Zmiana ministerjum w Rumunji nie zadawalnia jej bynajmniej. Ona chce, aby Austrja miała się na baczności dopóty, dopóki nie osiągnie niezbitego dowodu, że dwa dwory zagraniczne, a między temi berliński, przestały już działać spólnie z księztwami Naddunajskiemi. W każdym razie liczy wiele na gabinet St James w kwestji utrzymania spokojności i usunięcia czarnych punktów z europejskiego widokręgu. Nadzieja jej, o ile się zdaje, jest uzasadnioną, bo Anglja ma za nadto wiele interessów do oszczędzenia na Wschodzie, ażeby nie miała wszelkiemi siłami grać roli straży ogniowej nad Dunajem. Co jednak nadaje artykułowi wspomnionej austrjackiej gazety szczegółową zasługę, to uwaga, jaką tam znajdujemy. „Wejście p. Kogolniczano do rumuńskiego ministerjum“ mówi ten dziennik wiedeński, „zwiastuje zwrot przychylny porządkowi rzeczy w Europie. Nie należy jednak okłamywać samych siebie, że zwrót ten dalekim jest bardzo od stanowczego wyświecenia stanu rzeczy. Bo też, w istocie ten stan rzeczy nie będzie zupełnie wyświeconym dopóty, dopóki nowy gabinet nie rozpocznie swych działań, nie obejmie kierunku spraw i nie dowiedzie czynami, że umie ziszczać obietnice, jakie dawał przy obejmowaniu swego stanowiska.“

Żałoba po księciu Michale, jak noszą z Belgradu skończyła się uroczystem *requiem* we czwartek, na którem znajdowali się wszyscy reprezentanci zagranicznych mocarstw.

Według prywatnego telegramu gazety „Presse“ minister spraw zagranicznych książę Ghika, na przyjęciu ciała konsularnego w d. 3 b. m. dał uspokajające zapewnienia i oświadczył, że książę Karol osobistem wdaniem się, naprawił złe wrażenie wywołane świeżym wyzywającym listem ministra Golesco do Wielkiego Wezyra Alego Paszy. O liście tym wspominaliśmy w zeszłym tygodniu.

Prezes rady ministrów rozwinął w obec izby deputowanych program nowego ministerjum. „Chcemy“, powiedział „utrzymać najlojalniej stosunki z Portą, które wiązały nas od wieków. Chcemy zachować najściślejszą neutralność, o ile to odnosi się do naszych

stosunków ogólnych z mocarstwami poręczającemi, albo do warunków dobrego sąsiadowania z ościennemi państwami. Nasze prawa publiczne wypływają z traktatów, które nam zjednały naszą neutralność i które osłaniają naszą autonomję.

Rząd tymczasowy kandjocki wydał odezwę do narodu, protestując przeciwko petycji, podanej przeciwko kilku, jak ich nazywa renegatom i oznajmującą, że tylko w połączeniu z wolną Grecją, Kandja może widzieć spełniony cel swych życzeń.

Okręt „Lutfie“ wynajęty przez rząd turecki odpłynął d. 3 b. m. z wojskiem do Dardanellów. Niewiadomem jest jego przeznaczenie. Lękają się, że uzbrojenia, wywołały ze strony Porty tę groźną postawę, co w zupełności potwierdza ważny sobotni telegram.

Do Kandji odpłynęła turecka eskadra, której dowódcy zaopatrzeni są w najobfitsze pełnomocnictwa.

(W. T. B., Ind.bel., Le Nord, La France, Neue Preus' Nordd. Allg. Ztg, Journ. des Déb.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 5 Grudnia.— Cesarz austrjacki przy najpochlebniejszym własnoręcznym liście, podniósł barona Beusta do godności hrabiowskiej.

Konstantynopol 6 Grudnia. —Porta popierana przez Anglję, Austrję i Francję, wysłała ultimatum do rządu greckiego, domagając się powstrzymania werbunku ochotników dla Kandji, zaniechania żeglugi parowca „Enosis“, przyjmowania bez przeszkody na pokłady okrętów wychodźców kandjockich, pragnących powracać do domu, a w razie odmowy zagrażając natychmiastowem zerwaniem stosunków, wydaleniem greckich poddanych i zamknięciem portów tureckich.

SZCZEGÓLNIEJSZY OCHOTNIK.

Ucieszne *qui pro quo* zaszło przed dwoma miesiącami, w Surrey w Anglji.

Niejaki King oskarżony o kradzież, puszczony został za kaucją na wolność aż do wyroku.

Wyrok zapaść miał na zjeździe sędziów pokoju *(Quarterley Session)*.

W dniu oznaczonym przywołano sprawę Kinga. Woźny wezwał go z imienia i nazwiska, aby zasiadł na ławie oskarżonych.

Milczenie.

Woźny powtórzył wezwanie silnym głosem, wołając:

— Wiljam King, niech się stawi!

Na to odezwał się głos z publiczności:

— Jestem!

— Wejść tutaj,—rzekł woźny wskazując na ławę oskarżonych.

King zasiadł na wcale niewygodnem miejscu i w tej chwili zagadnięty został w taki sposób:

— Więźniu, oskarżony jesteś o *podstępne usunięcie* niejakiemu John Barrow....

— Pozwól pan.... zachodzi pomyłka.

— O, niema żadnej pomyłki. Słyszałeś *pan*, o co jesteś oskarżonym?

Pisarz ukończył odczytanie aktu oskarżenia, poczem nastąpiło nowe zapytanie:

— Więźniu, co masz do powiedzenia na swoją obronę, czy się przyznajesz do winy?

— Milordzie, to musi być kto inny!

— Zaraz się otem przekonamy, ale pierwej odpowiedz: jesteś winnym, czy nie?

— Milordzie, — przemówił mniemany złodziej,—ja jestem członkiem sądu przysięgłych.

Oświadczenie to wywołało wesoły śmiech w całem zgromadzeniu, a niefortunny woluntarjusz umknął co prędzej na dawne swoje miejsce, w oddziale przeznaczonym dla widzów.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej* zawiadamia, że składanie głosów wyborczych na reprezentantów Towarzystwa w roku 1869 urzędować mających, uzupełnione być ma w dniach 10 i 11 Grudnia r. b., od godziny 6 do 10 wieczorem, zaś w dniu 12 b. m., od godziny 5 do 8; poczem nastąpi otwarcie urny i obliczenie głosów, na które Komitet wszystkich Członków zaprasza. Dyrektor, A. *Kropiwnicki.* — Sekretarz, J. *Chromiński.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Przysługa, Biała Kamelja, Lekcja śpiewu.**
Jutro, **Panna Mężatka, 37 Sous.**

TEATR WIELKI.

Jutro, **ZAMPA.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r.

Monety i Papiery.

	Żądano Ruble	i kop:	Płacono Ruble	kop: sr.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 5 rs. 6				
Dukaty Holend: rs: 3 k: 44. rs 3 k: 40				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	42	84	—
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	80	42	—	—
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	17	67	75
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	139	50	138	50
" " " z r: 1866	135	50	134	50
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	65	50	—	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	94	50	—	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	90	—
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	99	50	99	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 k. $83^{1}/_{3}$
Od Likwidacyjnych rs. — kop: $7^{1}/_{9}$
Berlin, Weksel 100 tal: 2 m. rs. — k: — rs: — k: —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: — k: — rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 7 k. 33 rs. — k. —
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 87 k: 45 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 271.
Poniedziałek.—Dnia 25 Listopada (7 Grudnia). — Rok 1868.

Wiadomości Literackie.

Wyszedł z druku **Romans** w 4-ch częściach

Najnowsze Tajemnice Paryża

przez
AURELJANA SCHOLLA.

Cena za ezzem. rs. 1. Skład Główny w Red. „Przeglądu Tygodniowego," przy ulicy Nowolipie. Nr 2414/15 (gdzie nadsyłający z prowincji powyższą summę otrzymają egzemplarze odwrotną pocztą franko). (2—3) —8303—

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

całkowita, z 28u tomów złożona, a w cenie z Rs. 89 Kop. 25
zniżona
na Rs. 30, z przesyłką Rs. 35,
nabywaną być może w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 1 nowy, naprzeciw Kopernika.
(2—3) —8171—

— Nakładem Julianą Müllerą przy ulicy Senatorskiej wprost parafii S-do Antoniego Nr. 467 lit. B. wydane zostały **ŁAMIGŁÓWKI** następujące:

ŁAMIGŁÓWKA z sześcianów drewnianych obkiejanych do układania Abecadła kop. 75.
ŁAMIGŁÓWKA z takichże sześcianów do układania obrazków po kop. 67½ i po rs. 1.
ŁAMIGŁÓWKA z takichże sześcianów złożona do układania 5 części świata i globusa rs. 1 kop. 50.
ŁAMIGŁÓWKA z 8 równych drewnianych sześcianów do układania 24 figur kop. 30.
ŁAMIGŁÓWKA z 15 różnych kawałków do układania 81 figur kop. 75.
ŁAMIGŁOWKA na tekturze po kop. 50—75 i rs. 1.
ZABAWKA HUMORYSTYCZNA do przetwarzania różnych figur lub twarzy po kop. 50 i 90.
GRA TOWARZYSKA jako to: Loteryjka liczbowa, Loteryjka obrazkową i abecadłowa.
GRY KOSTKOWE, Zaklęte Skarby Montechristo, Siódemka, Młotek i Dzwonek, Gra forteca z pionkami i. t. p.

Przytem posiąda mnóstwo innych zabąw posłużyć mogących na gwiazdkę. (3—3) —8207—

—Księgarnia i Skład Nut Muzycznych GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie, otrzymała na skład główny następujące rozprawy.

M. A. BARANIECKIEGO,
Studenta matematyczno-fizycznego fakultetu Warszawskiego

Wywód pojęcia funkcji matematycznej.

Warszawa 1868. Cena kop. 22½.

O ROZPRAWIE: Sposób mnożenia funkcji symetrycznych, algiebraicznych, wymiernych, Prof. T. Babczyńskiego. (Przedruk z „Gazety Polskiej." Rok 1868, Nr 227), kop. 10. (2—3) —8270—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na utrzymanie i konserwację pomp i studzien miejskich w Warszawie i przedmieściu Pradze przez ciąg lat dwóch, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku, do tegoż dnia i mca 1871 r. od ceny po rs. 29 kop. 32½, wyraźnie po rubli srebrem dwadzieścia dziewięć kopiejek trzydzieści dwie i pół rocznie, za konserwację jednej studni.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą, jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się utrzymania i konserwacji pomp i studzien miejskich w Warszawie i przedmieściu Pradze przez ciąg lat dwóch, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku, do tegoż dnia i mca 1871 r. po rs. 29 kop. 32½ za każdą studnię, i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**.
Naczelnik Kancellarji **Zdzitowiecki**.
(3—3) —8027—(D. W)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1869 około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie wykonywać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta od ceny po rs. 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem

Nakładem S. Lewenthala wydawcy Kłosów wyszła powieść w 1-ym tomie

pod tytułem: **ORBEKA.**
PRZEZ J. I. KRASZEWSKIEGO.
CENA RUB. SR. 1.

Skład główny w księgarni i składzie nut muzycznych Michała Glücksberga przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego Nr. 7 (411.) Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach Warszawskich; na prowincyi u I. Arcta w Lublinie; Kempnera w Płocku; Mittwocha i Hurtiga w Kaliszu: Goldhaara i Możdżeńskiego w Kielcach, Libermana w Radomiu; Kohna w Częstochowie i Petrokowie; Rubinsteina w Sieradzu; Schönfelda w Łomży. Osoby na prowincyi zamieszkałe za nadesłaniem rs. 1 do Księgarni M. Glücksberga otrzymują powyższą powieść franco. (3—3) —8156—

sześć kopiejek dziewięćdziesiąt za sażeń kubiczny, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone wtejże wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i mca 1870 roku około 600 sażenów kubicznych piasku Wiślanego gruboziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie wykonać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta po rs. 6 kop. 90, wyraźnie po rubli srebrem sześć kopiejek dziewięćdziesiąt sażeń kubiczny i odstępuję od takowej ceny procentów NN, (pisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.
(3—3) —7959—(D. W.)

RZĄD GUBERNIALNY WARSZAWSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że licytacja na sprzedaż Zegara ściennego, pozostałego po klasztorze XX. Reformatów w Siennicy, odbytą będzie w jego biurze dnia 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe.

(2—3) —8225—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 11ej rano, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej tegoż Szpitala, odbędzie się czwarta Licytacja in minus od cen na praetium oznaczonych, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla wspomnionego Szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.:

Ceraty z jednej strony lakierowanej, płótna deseniowego szerokiego i wązkiego, rewańtuchu szerokiego, Taśmy na bandaże, perkalu białego i pantofli skórzanych.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość wadjum do każdej poszczegółowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych, przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane, z dowodami na wniesione wadjum do Kassy Szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11ej rano, na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorczą, lub jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane i niepodpisane, lub oznaczenia miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus, z dnia . . . . . . miesiąca . . . . roku . . . . niżej podpisany obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869, do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., dostawiać rzeczonemu Szpitalowi, (tu wymienić rodzaj dostawy i jej cenę.)

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadjum w Kassie Szpitalnej dołączam.

Stałe moje zamieszkanie . . . . .

Pisałem w Warszawie dnia . . . .

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.
(2—3) —8295—(D. W.)

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: Meble i różne sprzęty gospodarskie, w dniu 4 (16) Grudnia 1868 r. o godzinie 1 po południu, w domu pod Nr 1258a, przy ulicy Nowy-Świat, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

W Warszawie, dnia 18 (30) Listopada 1868 r.

(2—2) —8302—(D. W.)

FABRYKA CUKRÓW, NOWY-ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy Nr 40.

FABRYKA CUKRÓW, NOWY-ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy Nr 40.

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

WSZELKICH WYROBÓW CUKIERNICZYCH

o 25% taniej niż zwykle.

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami Cukierniczemi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe. Przyjmuję również zamówienia na wszelkiego gatunku Torty, Skrucle etc., które na czas zamówiony wykonywam.

Cukierki paryzkie w 50 gatunkach po kop. 60 funt.
Karmelki różne od kop. 35 do 45 za funt.
Cukierki angielskie różne od kop. 39 do 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach od kop. 30.
Cukierki na choinkę od kop. 40 do 75 za za funt.
Różne soki od 50 do 75 kop. za kwartę.
Pierniki różne w najlepszych gatunkach i po cenach umiarkowanych.
Biorącym na raz funtów 20, odstępuje się jeszcze 25% rabatu.

R. HAUSADOWSKI

(3—6) —8319—(18,007)

FABRYKA CUKRÓW, NOWY-ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy Nr 40.

FABRYKA CUKRÓW, NOWY- ŚWIAT, Nr 1299 i 1300, Nowy 40.

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.**

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle. (39—0) (1504—3735)

B. Urzędnik, mogący dać za sobą zaręczenie Osób odpowiedzialnych, lub Kaucję, pragnie przyjąć obowiązek **Kassjera** w jakim Zakładzie, lub **Rządcy** znaczniejszego domu. Osoby interessowane raczą nadesłać swoje adressy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami K D. (2—3) —8322—(17998)

W zeszłym tygodniu otworzyłam

Sklep z Pieczywem,

z własnej Piekarni, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu Hr. Krasińskich, w którym oprócz zwyczajnego **PIECZYWA**, dostać można **CHLEBA** białego wiejskiego bardzo smacznego, **SUCHARKÓW** i t. p. Przy nadchodzących Świętach, różnych gatunków **STRUCLI.** Życzących takowych na obstalunek, proszę o wczesne zamówienia. Pomimo że dotąd nie robiłam żadnych ogłoszeń, widzę się w obowiązku podziękowania Szanownej Publiczności za okazywane mi dotąd względy, i mam nadzieję, że przy usilnem moim staraniu, potrafię i nadal zadowolnić wszelkie wymagania. **MAŁYSZCZYCKA.**

Tamże jest zaraz do odstąpienia **MIESZKANIE** w antresoli, składające się z Pokoju i Kuchni. Wiadomość obok u Jubilera P. Ostrochulskiego.

(2—3) —8344—(18042)

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

POD FIRMĄ.

BRAUN I GEYER

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1245a, wprost Kopernika,

z dniem 28-ym z. m. przeszedł na wyłączną własność WILHELMA GEYERA, i nadal prowadzonym będzie w temże samem miejscu, pod firmą:

WILHELM GEYER.

(3—3) —8327—(17,859)

Mamy zaszczyt najuprzejmiej donieść, że otworzyliśmy tu w miejscu przy Ogrodzie Saskim od strony Żelaznej Bramy, w nowym domu Zweigbauma, Nr 413G.

SPECJALNY SKŁAD BIELIZNY I HAFTÓW

POD FIRMĄ:

ADOLFA ZMIGRYDER & COMP.

Polecając Skład nasz nowy łaskawym względom Szanownej Publiczności, zadaniem naszem będzie: tak doborem najświeższych artykułów, w zakres handlu naszego wchodzących jak i cenami bardzo przystępnemi, zaskarbić sobie względy łaskawych kupujących.

ADOLF ZMIGRYDER.et Comp.

Skład powyższy poleca:

Bieliznę gotową mezką i damską;

Kaftaniki negliżowe, Spódniczki, Czepeczki, Bluzki;

Garniturki i Kołnierzyki damskie, haftowane na płótnie, muślinie i tiulu w najświeższych fasonach.

Falbanki i Wszywki haftowane na półbatyście, płótnie i mtślinie;

Gorsy, Kołnierzyki i mankiety do koszul mezkich;

Krawaty mezkie w najświeższym guście, w bardzo wielkim doborze;

Płótna trzyłokciowe na prześcieradła;

Chustki płócienne i batystowe, gładkie, haftowane i z kolorowemi szlakami;

Perkale, półbatysty, muśliny, dymki i wszelkie inne materjały białe;

Pończochy angielskie i francuzkie długie;

Kołdry pikowe, Piki i barchany;

Przedmioty wełniane, jak Kaftaniki, Kalesony, Pończochy, Skarpetki, Szaliki i inne

Powyższe przedmioty sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.

(5—6) —8023—(17,543)

WYPOŻYCZAJĄ SIĘ



PIENIĄDZE,

w ilościach od **10** do **100 Rs.**, i więcej, za Przedmioty oddane w zastaw, na umiarkowany procent. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 17 (nowy), mieszkania Nr 14. (3—3) —8297—(17949)

Rury żelazne lane, z Muffami,

2, 3 i $3^{1/2}$ cala średnicy, nabyć można po bardzo nizkiej cenie. Wiadomość w **Kantorze Komissowym K. Waligórskiego** i **T. Bartmańskiego**, ulica Rymarska Nr 471A, dom Hr. Przezdzieckiego.

(2—3) —8340—(18043)

PRODUKTY I WYROBY

FARMACEUTYCZNE P. LEPERDIEL,

w PARYŻU rue S-te Croix de la Bretonnerie, 54.

TOILE VESICANTE, płótno czerwone naciągające wizykatorje szybko i bez boleści.

PLASTER z TAPSIA Dra Reboulleau, preparacja wyborna, leczy katary uporczywe, cierpienia płuc (bronchites) reumatyzmy etc.

KITAJKA i PAPIER EPISPATIQUE utrzymuje doskonale wizykatorje.

KITAJKA ODŚWIEŻAJĄCA i ELASTYCZNE GAŁECZKI, ułatwiające ropienie.

CAPSULES VIDES de LE HUBY, próżne powłoki do zażywania nieprzyjemnych lekarstw.

TROCINY Z DRZEWA QUASSIA AMARA, wyborny środek toniczny.

KOMPRESSY papierowe dla utrzymania ropienia ran,

SERRE BRAS elastyczne udoskonalone.

POŃCZOCHY ELASTYCZNE przeciw VARICES dwa rodzaje tkani jedna **mocno ściskająca**, druga **łagodna.** Pończochy te we Francji są w wielkiem wzięciu.

PYROPHOSPHATE ŻELAZA musujący.

SOLE musujące CARBONATE i CITRATE LITHINY przeciw pedogrze i kamieniowi pęcherza.

MOUCHES de MILAN.

AMERYKAŃSKIE PIGUŁKI przeciw podagrze.

APTECZKI KIESZONKOWE P. MARINIER zawierające w małej objętości środki lekarskie i instrumenty chirurgiczne najpotrzebniejsze.

KITAJKI VULNERAIRE MARINIER leczące bez zostawienia śladów oparzelizny, zaraśnienia, skaleczenia etc.

Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych, PP. Gallego i Spiessa.

(9—24) —6929—(3020)



SKŁAD HURTOWY
I WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA
KRÓLESTWO POLSKIE
CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONIÓW



z Fabryki **G. Kraft** w Petersburgu,

obdarzonej na Wystawach Przemysłowych po TRZYKROĆ medalami, a mianowicie: w Cesarstwie w latach: 1849 i 1861 i w Paryżu na Wystawie Powszechnej w r. 1867.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności i Panom handlującym, znakomity wybór **Cygar**, z których celują **Hercules** i **Eisenbahn** po kop. 3, **Esmero habana**, **Las minas** i **La Veneciana** po kop. 4; **La Victoria**, **Flora Regalia Nr 10** i **Cabanas** po kop. 5; **Rifle 1 ma**, **Cuba havana 1-ma Nr 12** i **Empresa** po kop 6; **G. Kraft habana**, **Bajadera**, **Cabanas Carvayal Rekalia** i **Upman 2-da** po kop. 7; **Londres havana** po kop. 8: **Londres Valor** po kop. 9 i **Medio Regalia** po kop. 10; oraz **Wybór Tytoniów Tureckich** mocnych, średnich i lekkich, odznaczających się delikatnością zapachu i czystością smaku (cechami prawdziwych tytoniów Tureckich) od rs. 1 k. 80 do rs. 4 kop. 50 za jeden funt i Papierosów od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 za sto sztuk, jako to: **Paff**, **Canon de Gibraltar**, **Kibari**, **Pheresli roulées**, **Samson i Diubec Oriental**.

Oprócz tego Skład zaopatrzony jest w kilkaset gatunków Cygar, między któremi słynne **Trabucillos**, **El Commercio**, **Blondin i Silva** po kop: 3, fabryki **Koffsky et Goebel** w Rydze, nadto w kilkadziesiąt gatunków Papierosów i Tytoniów z najcelnieiszych fabryk, oraz w znaczny assortyment **Cygar Hawańskich** od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk i Pakitosów **Guatimala**.

Dla Panów handlujących **rabat** na wszelkich wyrobach tabacznych podwyższony.

WILHELM WARD.

Róg ulic Rymarskiej i Leszna, Nr 737/8 (nowy 5) w domu W-go Fryderyka Heurich, obok Zarządu Finansów. (3—5) —7907—(17,470)



Są do sprzedania za umiarkowaną cenę
Meble Różne.

Garnitur mały mahoniowy *Brochatelą* niebieską kryty, także używany, adamaszkiem zielonym kozetowego fasonu; garnitur duży, 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół dawniejszego fasonu, kanapa hamburgska włosienicą kryta jesionowa, sofa jesionowa, kozeta cała kryta, szafa jesionowa i mahoniowa, komody o 3, 4 i 5 szufladach biórka jesionowe na kolor orzechowy, kredens na orzech, łóżko jesionowe, toaleta palisandrowa, toaletka mahoniowa i na orzech, stoliki do kart mahoniowe zwyczajne i konsolkową robotą.— Przy ulicy Chmielnej Nr. 1524 (nowy 6) blizko Nowego-Światu. (3—3) —8278.— (17888)



OSOBA, któraby wypożyczyła na rok
Rubli sr. 500,
może mieć w procencie Mieszkanie i całodzienne życie. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —8335—(18003)

Za Rs. 12 miesięcznie,
SKLEP z piwniczką, Szafą sklepową i kontuarem, do wynajęcia przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy, w domu Nr 2674. (2—3) —8298—(17,955)

DO HANDLU WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH
F. SPRINGER,
W Warszawie przy ulicy Śto-Krzyzkiej i róg Szkolnej, pod Nr 1328,

otrzymał świeże WINA SZAMPAŃSKIE, jako to:

L. Roederer Carte blanche
Sillery
„ Vin rose (czerwone)
„
Cliquot białe i czerwone.
Teophile Roederer Gladiateur.
Dores carte blanche.
„ „
Carte Noire.
Riunart pere et fils.
Carte blanche.

Vin de Cremant.
„ rose (czerwone).
Max Šutaine carte blanche Sillery.
Miaet Jeune.
Burguńskie mousseux.
Laubaume aine et Fils.
St Peray sec.
„ mousseux.
Ermitage „
Romanee „

Wina Bordoskie, Reńskie, Burguńskie, Węgierskie, Hiszpańskie, **Porter i Piwo** Angielskie, **Araki**, **Rumy**, **Cognac**, oryginalne; **Miody** stare, Likwory francuzkie i wszelkie Towary Kolonjalne, jakoteż i świeże Bakalje.
(3—3) —8243—(17,506)

TRAN BIAŁY Z NORWEGII.
(DAMPF TRAN).

Najświeższy, oczyszczony za pomocą pary, z wielkiem skutkiem przez zagranicznych lekarzy obecnie zalecany, w smaku bardzo przyjemny, nieustępujący oliwie z sardynek; nadszedł do mej apteki i sprzedaje się flaszka po kop. 60 żółty zaś oczyszczony po kop. sr. 50. O czem mam honor, WW. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.

Tran biały, według obecnej metody przyrządzony, który w tych czasach otrzymałem, pod względem skutków i zalet, przewyższa wszelkie trany, dotąd w użytku będące, a między niemi, tak zachwalane Hoga i Joungha, które w trójnasób drożej kosztują, a w skutkach i smaku niczem się nie różnią od obecnie sprowadzonego, o czem pp. Doktorzy najlepiej przekonać się mogą i zarazem zwrócić szczególną uwagę na takowy, zwłaszcza w obecnej porze, gdyż jako środek lekarski, zawierający jod w swym składzie, jako tłuszcz rybi, działa bardzo skutecznie na choroby piersiowe, mając własność odwilżania i użyznienia płuc, przyczynia się wiele do dobrego utrzymywania cieplika w organizmie ludzkiem, w skrofułach zaś u dzieci, jest środkiem radykalnym. Jako medykament, wielką ludzkości oddaje przysługę, gdyż zarówno dla wątłych dzieci, jak osób wycieńczonych, oraz starców schorzałych, jest bardzo wzmacniającym środkiem, o którego zbawiennych skutkach, przekonywa wielkie zalecanie go z mej apteki przez najznakomitszych tutejszych Doktorów. Nadto, apteka posiada stale wszelkie specialia zagraniczne i krajowe, Szlam i Ług Ciechociński, Wody Mineralne sztuczne, Wodę Sodową i Selterską w syfonach z własnej fabryki, które wydaje w większych ilościach na wszelkie uroczystości i wesela bez zastawu na syfony, jedynie za gwarancją zwrotu w całości bez uszkodzenia, licząc syfon wody po kop. sr. 10. — **L. Gronau**, wł. apteki. Róg Nalewek i Franciszkańskiej, Nr. 2258, w Warszawie.

(6—6) —7365— (16,246)

EXTRAIT D'YLANG-YLANG

BOUQUET DE MANILLE

WYKWINTNE PERFUMY

sprowadzone do Europy przez P. Rigaud et Comp.

Przygotowują się z essencji kwiatu zwanego **Unona odoratissima**, który fabrykant dystyluje na Wyspach Filipińskich. Posiadają one zapach i delikatność niedającą się porównać z żadnemi innymi, wydzielają najrozmaitszą woń nieopisanej przyjemności i wdzięku. Słowem, wytwory **Jockey Club, Fiołkowy** etc., nie mogą iść z niemi w porównanie. Fabryka P. Rigaud et Comp, jedynie posiada czyste i niefałszowane Perfumy tego rodzaju.

Skład w Warszawie w Magazynie Perfum i Wytworów Toaletowych P. **Pohoreckiego**; w Paryżu u Fabrykanta P. **Rigaud et Comp.**, 45 rue de Richelieu.

(2—14) —7752—(16914)

Drzewo opałowe tanie.

W Magazynie **A. LIEDTKIE**, przy ulicy Tamka Nr 4 nowy, ceny Drzewa sosnowego w sztukach na Rs. 1 Kop. 5, Rs. 1 Kop. 35 i Rs. 1 Kop. 65; Olszowego na Rs. 1, Rs. 1 Kop. 20 i Rs. 1 Kop. 50, są tak niżkie, że ilość wyrównywająca sążniowi w sosnowym drzewie, nie wyniesie jak Rs. 8, w olszowym Rs. 9. Przytem Magazyn zaopatrzył się w Drzewo grubsze ze staro-drzewu, szczególniej dobre na podpałkę do Węgla kamiennego; jak również w Drzewo sążniowe twarde, olszowe na Rs. 10, brzozowe Rs. 11 sążeń.

(6—10) —6676—(14889)

Otworzywszy przy znanej od lat kilkunastu **CUKIERNI** w mieście Stawiszynie, **RESTAURACJĘ**, polecam się względom Szanownych PP. Obywateli okolicy i Podróżnym, zaręczając za taniość, dobroć potraw, i różnych napoi, przy rychłej i uprzejmej usłudze; przytem mam zaszczyt rekomendować swoje Wytwory Cukiernicze na nadchodzące Święta. **Edward Than.**

(2—3) —8318—(18002)

Słabości Piersiowe.

SYROP Z NADFOSFORONU

WAPNA

PP. GRIMAULT ET CIE. APTEKARZY W PARYŻU

Postrzeżenia najznakomitszych Lekarzy pozwalają uważać specyficzny środek ten, jako najskuteczniejszy na **suchoty, słabości płuc i naczyń oddechowych.** Jest to wyborny środek **na kaszel uporczywy, na grypę, astmę i na słabości naczyń powietrznych płuc** (bronchites), uspakaja kaszel. Pod wpływem jego, ustaje potnienie i chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece P. Marcińczyka. (5—32) —7716—(17217)

Środek od razu uśmierzający migrenę ból głowy gwałtowny i Newralgję,

zwany

GUARANA

PP. GRIMAULT ET CIE. APTEKARZY W PARYŻU

Jest to lekarstwo niewinne, a wyłącznie **roślinne,** pochodzi z Brazylji; staraniem **PP. Grimault et Comp.** do Francji sprowadzone, sprzedaje się w pudełkach po 12 pakiecików wraz z przepisem zażycia onychże, w języku polskim. Każdy pakiecik opatrzony jest podpisem: **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów PP Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece P. Marcińczyka. (5—32) —7719—(17239)

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Połączenie w stanie ciekłym pierwiastków wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się upodobnić przez najdelikatniejszy żołądek, wreszcie nazwisko zaszczytnie znane w dziedzinie umiejętności samego wynalazcy, oto są zalety, które temu preperatowi zjednały uznanie w całym wiecie.

Fosforan żelaza, przywraca apetyt, ułatwia trawienie, uśmierza boleści żołądka, a najskuteczniejszym jest dla kobiet cierpiących na **białe upławy (leucorrhée),** a szczególniej zadziwiające sprawia skutki, kiedy idzie o rozwinięcie ciałotworu młodych panienek, cierpiących na bladaczkę.

Fosforan żelaza przywraca siły wyniszczonym i używa się po **krwotokach,** przy powrocie do zdrowia po ciężkich słabościach osobom wątłym, dzieciom i starcom, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka. (5—32) —7720—(17241)



PRAWDZIWY
I NADER PRZYJEMNY W SMAKU
TRAN RYBI
Z BERGEN
LUDWIKA SPIESSA,



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy.

znajduje się do nabycia w Składzie Aptecznym L. SPIESSA, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa.

Cena tranu czerwonego . . . . , . . . flaszka kop. 40.
„ „ żółtego . . . . „ kop. 45.
„ „ białego oczyszczonego na parze, bez woni, we flaszkach trójkątnych, kop. 45.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu. (9—0) —7699— (16,910)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Fortepian bardzo mało używany,

prawie jak zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk zagranicznej, o 7miu oktawach, z całym metalowym Blatem i czterema Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, z pełnym, śpiewnym i równym tonem, z zaręczeniem dobroci i trwałości na lat kilka, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 666, w oficynie, w drugiej sieni na lewo, na 1m piętrze, mieszkania Nr 3. (3—3) —8275—(17665)



Perfumy angielskie Atkinsona: Ylangylang, Princesse Dagmar, Chypre, Violette, New-Mown Hay i wiele innych, Dywaniki Angorowe w różnych kolorach i deseniach.

Portmonety, Cygarnice, Pugilaresy, Koperty i Woreczki do pieniędzy, Tytonierki, Portfele, Sakwojaże, Nessesery i t. p.

Kapelusze męzkie fantazyjne filcowe i kortowe, angielskie, Wachlarze balowe z kości, drzewa i jedwabne, otrzymał w tych dniach z zagranicy Handel Galanteryjny **Leonarda Kowalewskiego**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 445 wprost b. odwachu. (5—6) —8009—(17,465)



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin zagranicznych L. Fraenkla przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr. 599A/B **Fortepian palisandrowy** prawie jak zupełnie nowy z fabryki Kralla et Seidlera o 7-u oktawach z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcami najnowszej konstrukcji i fasonu, z silnym pełnym i śpiewnym tonem za bardzo przystępną cenę. Oraz, **Fortepian mahoniowy** używany o 7 miu oktawach, z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcami, w bardzo dobrym stanie za bardzo przystępną cenę rs. 170.
(2—3) —8374— (17882)

Sklep z Dystrybucją Cygar,

Papieru Stemplowego i z Norymberszczyzną, z kompletnem Urządzeniem, jest do odstąpienia. Wiadomość w tymże Sklepie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1263/4. (3—3) —8194—(17756)

Potrzebna jest

Panna do szycia bielizny,

obeznana z Maszyną Komierowskiego.
Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu po-Wizytkowskim, Nr 38 nowy, u Pani Marji Ziflen, utrzymującej Zakład Szycia Bielizny.
(2—3) —8367—(18048)

Kantor Stręczeń Służących

pod Nr 101 przy ulicy Piwnej.

Mam honor zawiadomić JJWW i WW. Państwa, którzy życzą sobie zmienić Sługi od kwartału, to jest od Nowego Roku, aby raczyli wcześnie przysyłać swe żądania i zapisy. Ponieważ namnożyło się bardzo wiele pokątnych rajfurów, którzy nie mają od Rządu upoważnienia i stręczą niezdatne Sługi, dla zapobieżenia przeto podobnym nadużyciom, wydałem moim ludziom do rozprowadzania Sług, upoważnienie na piśmie, z moim podpisem i kantorową pieczęcią, (co każdy utrzymujący Kantor powinien uczynić). Upraszam więc JJWW. i WW. Państwa godzących służbę, ażeby żądali od przyprowadzających tego upoważnienia dla własnej pewności, z którego Kantoru zgodzili, aby nie byli oszukanymi.

W Kantorze moim do ulokowania są wszelkiego rodzaju Sługi tak w Warszawie, jako i na Prowincji, choćby w jak najodleglejsze strony, jako: Parobcy, Gospodynie, Kucharki, Kucharze, Lokaje, Panny-służące i t. d. Zamówienia przyjmują się i przez korrespondencję.

Właściciel Kantoru, **J. Gąckiewicz.**

(2—3) —8364—(1791)

JAN GĘBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs: 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.**
Tamże jest **POKÓJ** do najęcia.
(1—3) —8379—(1734).

SKŁAD PAPIERU
i Towarów Galanteryjnych
M. SZAFIRA,

ulica Freta Nr 290, naprzeciw Kościoła Śgo Jacka, otrzymał z Zagranicy następujące Towary:

Zabawki dziecinne, Gry towarzyskie, Łamigłówki, oraz innych najrozmaitszych przedmiotów pożytecznych i eleganckich, służyć mogących **na podarunki** i na nadchodzącą **Gwiazdkę. Ekrytoary** i różne Przybory do pisania, **Portfeuile** i **Teki do papierów, Scyzoryki, Nożyczki, Reisceigi** i **Brzytwy angielskie, Farby w pudełkach, Postumenty do cygar z muzyką, Cygarniczki** i **Fajeczki piankowe, Nessesery** męzkie i damskie, **Szczotki** do włosów, zębów i paznokci, **Portmonety, Pugilaresy, Woreczki** damskie ręczne, **Worki podróżne, Ramki** i **Albumy** do fotografji, **Kolczyki, Broszki, Grzebienie, Klamry** do pasków damskich złocone, posrebrzane, stalowe, etc. **Spinki** do mankietów, **Szpilki** do krawatów, **Łańcuszki** do zegarków męzkich i damskich. Jednem słowem, liczny wybór, dobroć gatunku, oraz rozmaitość gustu powyższych towarów przy **najumiarkowańszej cenie**, stawia Skład mój w możności zawodolnienia wszelkich wymagań. **100 arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert** francuzkich z cyframi różnego kształtu, w pięknem pudełku, sprzedaje się po Kop. 40, lepszego różnokolorowego Kop. 50, najlepszego w deseniach Kop. 60. **100 Biletów wizytowych** na papierze francuzkim **en relief**, Kop. 75; **100 Biletów litografowanych** Rs. 1. (2—3) —8218—(19076)

MONOGRAFJA HEMOROIDÓW

WYKŁAD PRAKTYCZNY TEJ SŁABOŚCI.

Dzieło Dra Andrz. Lebel, rue de l'Echiquier, 14, w Paryżu.

Metoda bardzo skuteczna uśmierzająca boleści we 24 godzin; leczy bez obawy wpędzenia wewnątrz. Pigułki i maść majeranku, roztwor benzoesu z aluminem (benzoate d'alumine), stanowią podstawę tej metody leczenia. Po licznych doświadczeniach dokonanych w szpitalach publicznych we Francji, potwierdzone zostały przez fakultet medyczny w Paryżu i dozwolone przez komitet lekarski w Petersburgu.
Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Spiessa; w Aptekach PP. Neese w Kijowie i Chrościckiego w Wilnie. (20—36) —3740—

Potrzebna Francuzka do konwersacji,

za stół i mieszkanie, reszta do ugody, codziennie kilka godzin wolnych mieć może. Wiadomość przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1775, w oficynie na dole, od wchodu na lewo.
(3—3) —8216—(17815)

Tran lekarski z wątroby Stokfisza,

zupełnie świeży, obfity w pierwiastki leczebne, nadszedł do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 590 za cerkwią, sprzedaje się po cenach następujących.
Tran oczyszczony biały, wydzielany za pomocą pary, flaszka **funtowa kop. 50.**
Tran czerwony naturalny, flaszka **funtowa kop. 30.**
(5—10) —8054—(17,533)

Uczeń klassy VIIej,

pragnący poświęcić się zawodowi aptekarskiemu, prowadzenia się wzorowego, szuka miejsca **UCZNIA** przy Aptece w Warszawie. Wiadomość przy Rogatkach Moskiewskich, u Poborcy Rogatek. (3—3) —8185—(17752)

Znany od lat trzydziestu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odzięblenia, jest do nabycia każdegoczasu w Sklepie Rozmaitości Pana **Nake**, przy ulicy Krak:-Przed:, w domu obok Kościoła Śgo Józefa Opieki i Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Pocztą zaś rs. 2. (1—3) —8378—(1259.)



POSSESJA

przy ulicy Górnej Nr 2998A, mająca przestrzeni łokci kw. 5,415, a frontu 98, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu.
(3—3) —8227—(17820)



Meble Mahoniowe,

składające się z 6ciu Krzeseł, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu, mało używane, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 752, w mieszkaniu Nr 9.
(2—3) —8334—(18006)

LOKAL FRONTOWY

Dogodny **LOKAL** frontowy, narożny od ulicy Śto-Jerskiej i Placu Krasińskiego pod Nr 1790, w starym teatrze na 2-gim piętrze, odświeżony, ciepły, składający się z salonu o 3-ch oknach, 3 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i osobnej góry; z kuchni jest oddzielne wyjście; do najęcia od Nowego Roku, cena roczna rs. 330. Tamże potrzebna zaraz z dobremi świadectwami do jednego dziecka i wyręczenia w gospodarstwie

BONA NIEMKA.

W temże miejscu dowiedzieć się można o dzierżawę obszernego **ogrodu warzywnego** i **owocowego**, wraz z domkiem mieszkalnym, zdatnym dla prywatnej osoby lub ogrodnika. Ogród z domkiem jest na Lesznie, pod Nr 692. (2—3) —8265—(16,599)

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, z 5ciu Pokoi, Kuchni i Spiżarni, w domu pod Nr 614G przy ulicy Niecałej. Wiadomość na miejscu u Właściciela
(2—3) —8347—(18047)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

II-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 271.

Poniedziałek — Dnia 25 Listopada (7 Grudnia.) — Rok 1868.

— **Przyjaciela Dzieci,** Ner 49, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Urywki z podróży do bieguna północnego, (z ryciną, d. c.); Stryjaszek z Ameryki (powiastka (c. d.); Jeddo stolica Japonji (z ryciną); Mieszkańcy Czarnogórza; 2 dawne przysłowia i przypowieści; Łapka (wiersz), p. J. M. (z ryciną; Ogrodnik (bajka), przez F. Mikorskiego. — Prenumerata wynosi: w Warszawie, miesięcznie kop: 35; kwartalnie rs. 1 kop: 5. Na stacjach pocztowych, na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą, kwartalnie rs. 1 kop: 75.— Adres: do J. K. Gregorowicza w Warszawie, przy ulicy Żabiej, Nro 956.

—**Tygodnika Mód**, Ner 49, wyszedł z druku i zawiera: Z życia realisty, obrazek, p. Elizę Orzeszkową (c. d.); Jakób Rothschild, Havin i Rossini, (wspomnienie pośmiertne d. c.) Korrespondencja z Paryża; Pogadanka tygodniowa; przytem arkusz z drzeworytami, tyczący się ubiorów damskich i tablica z krojami. — Cena w Warszawie, kwartalnie rs. 1 kop: 50; na prowincji na stacjach pocztowych i w Cesarstwie, oraz zagranicą półrocznie w kopertach rs. 4 k. 75.

Przeglądu Katolickiego, Nr 49, wyszedł z druku i zawiera: Cuda (d. c.) Wielebny sługa Boży Jan-Marja Vianney (c. d.); Korrespondencja z Dekanatu Opoczyńskiego; Kronika kościelna; Bibljografja; Od Redakcji.

NA GWIAZDKĘ

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka.

przy ulicy Senatorskiej Nr. 496 wprost pałacu Prymasowskiego poleca oprócz nader bogatego wyboru;

Książek dla młodzieży w różnych językach:

następujące dzieła francuzkie w wydaniach ozdobnych, służyć mogące na podarki dla osób słusznych.

Colin Etudes d'apres les grands maitres. Dessins lithographies 1 Vol in fol cartonne rs. 8.

ALBUM DU GRAND JOURNAL 1 Vol in fol cartonne rs. 6.

BIBLIOPHILE JACOB. LES EMERAUDE.S Choix de gravures magnifiques sur avec anee texte de B: Jacob in gr. 40 (w ozdobnej oprawie rs. 13).

BIBLIOPHILE LES D'AMANTS. Souvenir diart et de Litterature, arce gravures magnifiques sur acier 1 Tom in 4-o w ozdobnej oprawie rs. 12.

ALBUM FABIOLA. Gravures a l,ean forte 1 magnifique volume in folio cartonne rs. 9.

MESNARD MERVEILLES DE L'EXPOSITION universelde 1867 rs. 10.

EXPOSITION UNIVERSELLE ILLUSTREE de 1867 2 Vols in fol w oprawie rs. 17 k. 50.

EXPOSITION POPULAIRE ILLUSTREE de 1867 1 Vol in fol w oprawie rs. 5

GRAND ALBUM DE L,EXPOSITION universelle de 1867 gr. fol w oprawie rs. 8.

(1—1) —8257—

Nakładem Księgarni **Józefa Kaufmana,** Krakowskie-Przedmieście Nr 442, wyszedł:

KALENDARZ PREMJOWY na rok 1869.

CZĘŚĆ KOŚCIELNA i ASTRONOMICZNA.

CZĘŚĆ LITERACKA:

Teodoros i Wyprawa Abissyńska, podług R. Cortambert'a i W. Lejean'a, streszczenie K. Sarjusza, (z ryciną).

Ważniejsze wypadki w Rossji zaszłe w r. 1868 do miesiąca Czerwca

Zima, Urywek z poezji Lermontowa, tłomaczony przez G. C.

Pięć Sonetów Shakespea'ra, tłomaczonych przez Karola Pieńkowskiego.

I cóż ci z tego przyjdzie. Poezja.

Młoda Matka. Poezja Jaua Chęcińskiego.

Do pięknej. Wierszyk K. Sarjusza.

Lili. Poezja Goethego, tłom. przez Aleksandra Kraushaara, (z ryciną).

Oszczędność i kapitał. Artykuł ekonomiczny i popularny, przez Edmunda About, tłomaczony przez Henryka Elz.

Moskwa. Opis z ryciną.

Zwierciadło czyli Pamiętnik młodej ociemniałej, powiastka z dzieł Leo Lespes'a, spolszczona przez K. Wojciechowskiego.

Życiorys Daniela Franciszka Aubera, (z portretem).

CZĘŚĆ INFORMACYJNA.

Jarmarki w Cesarstwie Rossyjskiem. Główne jarmarki w Guberniach Cesarstwa i Jarmarki w Gubernjach Królestwa Polskiego.— Cena Kop. 22½. (1—3) —8411—

Na Gwiazdkę..

— Księgarnia *Gustawa Sennewalda* przy ulicy Miodowej Nr 481 (4) *przygotowała na nadchodzącą Gwiazdkę: wielki wybór książek na podarki dla młodzieży jako też dla dorosłych osób*, w językach: *polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, Książek do nabożeństwa* w pięknych oprawach jako to: *w chagrin gładki, w chagrin z okuciem, w aksamit, w perłową konchę, w słoniową kość, w szyldkret i czarny róg* od rs. 1 k. 50 do rs. 30. Z własnych nakładów poleca następujące dzieła:

Kraszewski (Józ. Ign.) „Kartki z Podróży" w oprawie rs. 9 bez oprawy rs. 7 k. 50.

Ciekawe Powiastki dla dzieci przez autorkę „Wesołych Powiastek," z obrazkami, kartonowane rs. 1.

Powieści dla młodzieży naśladowane z angielskiego z drzeworytami, przez *S. z Żochowskich Pruszakową* kartonowane rs. 1 kop. 20.

Nowe Powieści dla dojrzalszej młodzieży z drzeworytami przez *S. z Żochowskich Pruszakową* kartonowane rs. 1.

Wesołe Powiastki dla dzieci przez A. S. oryginalnie po polsku napisaue wydanie III. z rycinami kartonowane rs. 1.

Kolenda dla Juleczka, Leopoldka i Ludki; Powiasiki, opowiadania i rozmowy, ułożone z natury lub naśladowane, z rycinami, kartonowane rs. 1.

Głos miłosierdzia do dziatek, przez Ks. Mullois, tłomaczone z francuzkiego, z rycinami, kartonowane k. 10.

Zabawy umysłowe dla młodego wieku, ozdobione drzeworytami. w oprawie w angielskie płótno rs. 3, bez oprawy rs. 2.

Zabawa historyczna z dziejów Polskich, w sposobie. loterji ułożona in 18-o w futeraliku kop. 45.

(1—3) —8393—

Na Gwiazdkę

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

Maurycego Orgelbranda,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika,

posiada znaczne zapasy przedmiotów wchodzących w dziedzinę literatury i sztuki, dla wszelkiego wieku i stanu.

(3—10) —8323—

KALENDARZYK RUCHOMY WIECZNY

WYDANY NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT MUZYCZNYCH **Gebethnera i Wolffa,**

znajduje się do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji, **w cenie kop. sr. 15.** (5—0) —6705—

Ekspedycja pism perjodycznych

przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr. 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

CENNIK PISM WARSZAWSKICH na rok 1869:

	w Warszawie **rocznie:**		Pocztą pod opaską **rocznie:**	
Bibljoteka Warszawska -	Rs. 9		Rs 10	
Bluszcz - - -	„ 7	20	„ 9	20.
Budowniczy Wiejski i Szkice Architektoniczne -	„ 14		„ 15	
Budowniczy Wiejski oddzielnie	„ 11		„ 12	
Ekonomista z dodatkiem „Mrrkury"	„ 8		„ 9	
Gazeta Lekarska - -	„ 5		„ 6	
„ Rolnicza - -	„ 4		„ 4	80
Izraelita - - -	„ 4		„ 6	
Klinika bez dodatku - -	„ 5		„ 6	
„ z dodatkiem - -	„ 7		„ 8	
Kłosy - - -	„ 8		„ 10	
Kronika Rodzinna - -	„ 4		„ 5	
Kurjer Świąteczny - -	„ 2	40	„ 4	
Merkury (oddzielnie) ob. Ekonomista - - -	„ 4		„ 4	50
Opiekun Domowy - -	„ 3		„ 4	
Pamiętnik Towarz. Lekarskiego	„ 4		„ 5	
Przegląd Katolicki - -	„ 4		„ 5	
„ Lekarski Krakowski	„ 6		„ 7	
„ Sądowy - -	„ 8		„ 9	
„ Tygodniowy -	„ 3	60	„ 5	
Przyjaciel Dzieci - -	„ 4	20	„ 5	
Szkice Architoktoniczne (ob Budowniczy, oddzielnie)	„ 6		„ 7	
Tygodnik Illustrowany -	„ 8		„ 12	
„ Mód - -	„ 7	20	„ 9	20
„ Romansów i Powieści	„ 3		„ 4	
Wędrowiec - - -	„ 6		„ 8	
Zorza - - -	„ 1	80	„ 2	80
Zwiastun Ewangieliczny -	„ 1	50	„ 2	

przesyłka pocztą pod opaską

Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i kwartalnie.

Dla Prenumeratorów w Warszawie, **ceny miejscowe** bez podwyższenia za odsyłkę do mieszkań.

Obszerny katalog perjodycznych pism polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich, na r. 1869 nowo-wydrukowany, Księgarnia w Warszawie bezpłatnie udziela, a pocztą na żądanie franko przesyłą. (1—3) —8412—

DONIESIENIA.

Kantor warszawskiego Aleksandrowskiego wojennego szpitala, podaje niniejszem do wiadomości, iż stosownie do decyzji z dnia 23 Listopada (5 Grud.) r. b., w Biórze Kantoru odbywać się będzie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., o godzinę 12-ej w południe licytacja, zaś w dniu 3 (15) Grudnia r. b. przetarg na dostawę do 2 piwnic szpitalnych *lodu*. Życzący zatem podjąć się tej dostawy, zechcą w dniach licytacji i przetargu zgłosić się do Kantoru Szpitala o godzinie 9-ej z rana z kaucjami i świadectwami, dostatecznie przekonywającemi o ich stanie, dla przejrzenia warunków dostawy. — Nadzorca Szpitala Major . . . . . .
(1—3) —8434—(D. W.)

Magazyn Wyrobów Złotych

i SKŁAD ZEGARKÓW,

EDWARDA JAROCKIEGO,

w domu przechodnim Roeslera, wprost ulicy Miodowej, otrzymał **ZEGARKI** z Fabryki Patek, Philippe et Comp., i innych pierwszo-rzędnych Fabryk Genewskich.
(1—1) —8426—(18142)

JESZCZE TYLKO KRÓTKI CZAS.

Ogólna wiadomość dla Publiczności, tak w Warszawie jak na Prowincji.

Uwiadomienie.

O ZUPEŁNE WYPRZEDAŻY

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH WEŁNIANYCH I BAWEŁNIANYCH,

PŁÓTNA, BIELIZNY, GOTOWEJ MĘZKIEJ, CHUSTEK I BIELIZNY STOŁOWEJ

pocenie o 25% niżej kosztu.

ZE SKŁADU

M. BRABANDER,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1065c, dom W-go Okęckiego, wprost Saskiego Ogrodu.

Z powodu niewłaściwości miejsca na handel tego rodzaju, urządziwszy zupełną wyprzedaż po cenach niżej kosztu, płócien, bielizny stołowej i towarów łokciowych, podałem o tem do wiadomości Publicznej. Pochlebiam sobie, że łaskawi kupujący dostatecznie przekonać się już mogli o świeżości towaru, dobroci materjału, jako też o sumienności mego zakładu. Polecając się dalszym względom Szanownej Publiczności mam honor zawiadomić, że wyprzedaż ciągle się jeszcze odbywa, gdyż znaczny zapas towaru, w jaki się zaopatrzyłem przy otwarciu handlu mego przed niespełna rokiem, nie jest jeszcze wyczerpnięty, i niejednemu żądaniu zadosyć uczynić mogę.

Max. Brabander.

580 łokci Perkalu białego angielskiego po kop. 12.
475 „ Flaneli angielskiej, czystej wełnianej w różnych kolorach, po kop. 75.
350 „ Barchanu w różnych kolorach, po k. 18½.
110 „ Półkortu w różnych kolorach, po kop. 40.
448 „ Flanelki w Paski i kratki w różnych kolorach, po kop. 16½
740 „ Drelichu w pasy Najmanowskiego, po k. 35.
315 „ „ Adamast zagraniczny, po kop. 45.
243 „ Dreliszku w różnych kolorach na kalesony męzkie, po kop. 16½.
365 „ Towaru wełnianego na suknie dubeltowej szerokości, po kop. 17½.
595 „ Towaru wełnianego na suknie, po k. 22½.
458 „ „ „ „ po k. 30.
875 „ „ „ w najlepszym gatunku po kop. 35.
½ tuzina chustek płóciennych w dobrym gatunku, po kop. 95.
1 sztuka płótna domowego, rs. 7.
„ „ Holenderskiego, po rs. 9 k. 50.
„ „ Szlązkiego 6/4 60 łok., rs. 11 k. 75.
„ „ Rumburgskiego, rs. 12 k. 75.
„ Weby Rumburgskiej 70 łok, rs. 15 k. 50.
„ „ Angielskiej 70 łokci, rs 20.
„ „ Bielefeldzkiej 70 łokci, rs. 22.
„ „ Francuzkiej 70 łokci, rs. 25.
„ „ Batystowej 70 łok., od rs. 30 do rs. 35.
Na pół sztuki także sprzedaje się.
Weba różowa łokieć kop. 30.
Chustki czysto wełniane Szkockie w różnych kolorach. od rs. 2 k. 50 do rs. 3 k. 60.
Chustki czysto Lamou z kręconemi frendzl., rs 3 k. 75.
Chustki włóczkowe, rs. 3 k. 85.
Chustki trykotowe, rs. 4 kop. 50.
Ręczniki na łokcie w paski, łokieć k. 15.
Obrusy kolorowe i białe czyli bielizna stołowa, niżej ceny kosztu 25 procent.
Kupującym za summę rs. 100, odstępuje się kupiecki rabat 2½ procent.
(1—4) —8407— (12,842)

DOM KOMMISSOWY
WYROBÓW I MATERJAŁÓW TECHICZNYCH
LEOPOLDA MEYERA,

przy ulicy Długiej, pod Numerem 557 (32 nowy) na Potkańskiem.

Specjalność wszelkich potrzeb dla Cukrowni

OTRZYMAŁ W KOMISS:

1000 FORM DO CUKRU

rozmiaru 27½ cali wysokości, 9 cali średnicy, całkiem nowych nitowanych, z jednej sztuki; wybornie lakierowanych.

OLEJ ANG do smarowania maszyn, LUBRIFIKATORY szklanne i metalowe do maszyn i transmissji, oszczędzające 60 pro ent smarowidła. Wyroby gummowe, Kiszki parciane, Płótna do filtrów, Pasy rzemienne, belgijskie, Wentyle i Manometry, oraz album'n i t. p. artykuły z najlepszych fabryk zagranicznych znajdują się na składzie.

Przyjmuje zamówienia na świeże nasiona buraków cukrowych quedlinburgskich Imperial, Wellmozin, pochodzące od najsłynniejszych plantatorów zagranicznych.

(1—6) —8405—(18,168)

LIGROINA, jeden Garniec Kop. 75,
NAFTA w najlepszym gat. Gar. Kop. 90,

W SKŁADZIE LAMP

J. ZBROŻEK,

róg ulic: Senatorskiej i Daniłowiczowskiej, obok Ratusza, Nr 461, dawniej Pałac Blanka.

(2—6) —8388—(18107)

Kołnierz.

Kołnierz z Nurków Amerykańskich, zgubiony został w dniu 5tym b. m., między godziną 5tą po południu, w przechodzie ulicą Senatorską, Nowo-Senatorską, i przez Pocztę na Krakowskie-Przedmieście. Łaskawy i Sumienny Znalazca, raczy zwrócić za nagrodą Rs. 10, do Handlu M. Ciszewskiego, przy ulicy Senatorskiej. (1—1) —8442—(18148)



Sprzedane zostaną w drodze subhastacji.

1. NIERUCHOMOŚĆ Nr. 694 w Warszawie przy ulicy Leszno położona w dniu 29 Listopada (11 Grudnia 1868 r.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3000, yadium rs. 1200.

2. Kolonje Nr. 3 i 4 hypotecznie, a 11 policyjnie oznaczone w Dobrach Targówku pod Warszawą położone w dniu 9 (16) Grudnia 1868 r.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5030 vadium rs. 1200.

Obiedwie o godzinie 10-ej z rana w wydziale I-m Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

(1—1) (D. W.)



Dwa Ogiery rosłe,

Ruskiej rassy, są do sprzedania, w Alei Ujazdowskiej Nr 1714c, (nowy 5). Wiadomość u Stróża Wojciecha. (1—3) —8413—(18138)

KOLENDA.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULJANA PENKALI

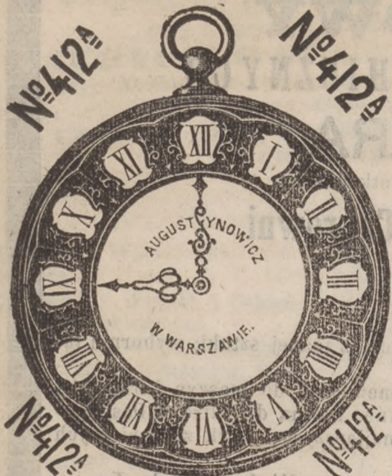
DAWNIEJ

KSAWEREGO SZLENKERA

W WARSZAWIE

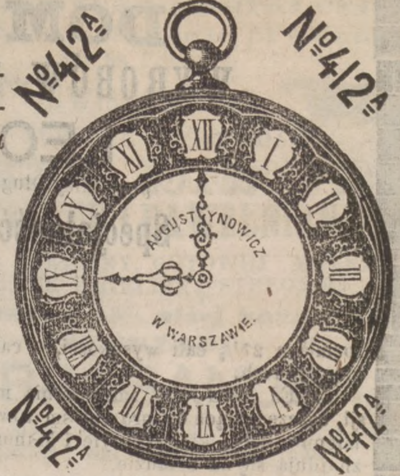
przy ulicy Senatorskiej, Nr 459.

Zaopatrzył Magazyn swój (tak jak i lat poprzednich), przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, w znaczny wybór **Sukien wełnianych kolendowych** i sprzedaje takowe od rs. za suknię. Okrycia zaś zimowe, Chustki i wiele innych przedmiotów na tenże cel służyć mogących, jako to: Kapelusze, Czepki, Ubranka, Wachlarze, Baszłyki j t. p.. sprzedaje po cenach bardzo przystępnych. (1—3) —8410—(18,167)



ZEGARKI na GWIAZDKĘ

Przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w narożnym domu Wgo Bayear N. 412a



ZAKŁAD
ZEGARMISTRZOWSKI
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przysposobił na nadchodzącą Gwiazkę, w umyślnie na ten cel urządzoncj wystawie, z oznaczeniem wysokości cyfry przy każdym po nadzwyczaj nizkich cenach.

Zegarki srebrne ANKROWE, w podwójnych i pojedynczych kopertach, Zegarki srebrne CYLINDROWE różnych fasonów męzkie, Zegarki męzkie SREBRNE POZŁACANE, z złoconemi cyferblatami. Zegarki srebrne DAMSKIE cylindrowe b. tanie, w podwójnych i pojedynczych kopertach, DAMSKIE o twarte w kopertach, z nowego złota (alluminium) zupełna nowość. Wielki wybór ZŁOTYCH, Damskich i Męzkich b. tanich. ŁAŃCUSZKI (dewizki) do zegarków, platerowane złotem, złocone, nader pięknie odrobione, niczem nieróżniące się od złotych, oraz srebrne, oxydowane, skórzane i t. d. ŁAŃCUSZKI małe do kluczyków. KLUCZYKI ZŁOTE SREBRNE, platerowane złotem, najpiękniejszych fasonów Bregetowskie. ZEGARKI ŚCIENNE wahadłowe i STOLICZKOWE (miniaturowe) różnorodnych fasonów z ozdobami złoconemi, rzeźbionemi, oxodés i t. d. Zegary ścienne większe wachadłowe, ZEGARY STOŁOWE francuzkie złocone, alabastrowe ze złoconemi figurami, marmurowe, podróżne excytarze różnych fasonów, podstawki do zegarków i t. d. Zegary ŚCIENNE francuzkie złocone, owalne, inkrustowane, okrągłe różnej wielkości z alabastrowemi i mlecznemi blatami. Zegary ścienne REGULATORY idące, bijące, kwadransowe, tygodniowe i miesięczne, w szafach najnowszych fasonów z drzewa palisandrowego, machoniowego, jaworowego, dębu, jesionu i t. d. Za każdą nabytą sztukę zakład poręcza za dobroć i regularne chodzenie, a mając bezpośrednie stosunki z najcelniejszemi zagranicznemi fabrykami, zakład sprowadzając (en gros) jest w stanie po niepraktykowanie nizkich cenach sprzedawać. (1—3) —8,414— (18,190)

OGŁOSZENIE.

Aba Nadelwejs, Kuśnierz,

mieszka przy ulicy Franciszkańskiej, róg Wałowej, Nr 1796B, w domu Hirszfinkla, przyjmuje wszelkie Roboty Kuśnierskie i podkurzania, jak w domu, tak również i po domach prywatnych, gdzie z wszelką sumiennością i akuratnością wykonywa, polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności. **Aba Nadelwejs, Kuśnierz.**
(1—3) —8417—(18172)



W Fabryce Fortepjanów

A. JANISZEWSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1257 (nowy 41), wyrabiają się Fortepjany Palisandrowe i Mahoniowe według najnowszej metody.— Tamże jest do sprzedania **Fortepian** używany, z całym Blatem, 3ma Szprejcami, denfrem leżącym; oraz **Pianino** używane o 7miu oktawach.— Taż Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin.
(1—3) —8430—(16586)

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO.

Zakupiwszy parę tysięcy sążni kubicznych DRZEWA OPAŁOWEGO, w bardzo dobrym gatunku, jestem w możności na żądanie Szanownej Publiczności dostarczać takowe na włościańskich furmankach. *wprost z lasu* sążeń kubiczny ściśle ułożony, sosnowego drzewa po rsr 9 kop. 75,
brzozowego „ 12
dębowego „ 12
olszowego „ 11

Obstalunki przyjmuje się: w handlu win p. Rudnickiego, ulica Królewska Nr 412a; w składzie papieru p. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego; w cukierni Francikowskiego, ulica Elektoralna, wprost Solnej; w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego, w składzie towarów galanteryjnych p. Lewenthala, na Wierzbowej wprost Niecałej i w składzie papieru i galanterji p. J. Funk, na Żabiej, wprost bramy Saskiego Ogrodu. Ktoby chciał osobiście porozumieć się ze mną, raczy się zgłosić między 4tą a 5tą godziną codziennie do Cukierni Kopijowskiego na Krak.-Przedm., wprost Resursy Obywatelskiej.

Zakłady Fabryczne, Piekarnie i Składy drzewa, zechcą się zgłaszać pocztą miejską, adressując na na moje imie, na Pragę, pod Nr 66. — **Mroczek.** (1—6) —8,248— (18,158)

Zwyczajem praktykowanym w handlu, wysortowane zostały przez podpisanego poniżej wyszczególnione towary wełniane, jedwabne, lniane, konopne, bielizna stołowa i t. p., które po cenach znacznie obniżonych sprzedaje. Towary te pochodzą z najpierwszych fabryk zagranicznych i krajowych, zalecających się ustaloną sławą z dokładności, trwałości, gustu i rzetelności wyrobów, są niezepsute i niezleżałe, składają się zaś z przedmiotów dotyczących najpierwszych potrzeb ubioru.

Uprzedzając Szanowną Publiczność o możności nabycia wzmiankowanych towarów po cenach zniżonych i dla każdego przystępnych, mam zaszczyt upewnić, że doskonałością wyrobów, oraz gustem i umiarkowaną nizką ceną, zdołam potrzebę każdego zadowolnić.

Spis zamieszczający się wyszczególnia bliżej rodzaj i przymioty towarów wysortowanych.

Korty zagraniczne, angielskie, francuzkie z fabryk Elbeuf *i niemieckie*, tak zimowe jako i letnie, na spodnie, całe garnitury do ubrania, i praktyczne na wieś do użytku przy gospodarstwie; w różnych kolorach zmianie nieulegających i w gustownych deseniach.

Cachemiry angielskie czarne szerokie, *Rypsy* na pokrycie futer dla dam, *Sukno* francuzkie granatowe po rs. 6 kop. 30 łokieć.

Korty i sukna krajowe z najwięcej renomowanych fabryk, na różnego rodzaju ubrania damskie, męzkie, dziecinne i na liberje, w rozmaitych trwałych kolorach gładkie i w deseniach, dające się korzystnie użyć na ubiory zimowe i letnie, Flanelki białe i kolorowe w wielkim wyborze.

Miltony w ciemnych kolorach na paleta, żakiety i pokrycie futer.

Materje jedwabne prawdziwe ljońskie, w ciemnych kolorach z drobnym deseniem na suknie dla dam ubierających się poważnie.

Kamizelki wełniane od rs. 1 k. 80 do rs. 5; *aksamitne* od rs. 4 do rs. 8, w różnych kolorach i deseniach do wyboru w znakomitej ilości.

Szaliki wełniane od kop. 30 do rs. 3 kop. 60.

Płótna Szlązkie gospodarskie sztuka łokci 60 od rs 14 do rs. 19
" Szlązkie apretowane " " od rs. 16 k 50 do rs. 28.
" Bielefeldzkie " " od rs. 22 do rs. 31.
" Holenderskie " " od rs. 20 kop. 50 do rs. 39.
" Irlandzkie weby po łokci 68 od rs. 24 do rs. 40
" Goldenflachs weby " od rs. 27 do rs. 50.
" Prześcieradłowe bez szwu łokieć od kop. 70 do rs. 1 kop. 80.

Bielizna stołowa. Garnitury na 6 osób, od ceny rs. 5 kop. 50 do rs. 13 kop. 50.
Serwety deserowe za tuzin od rs. 3 kop. 75 do rs. 6.
Ręczniki tuzin od rs. 6 do rs. 17.
Chustki do nosa tuzin od rs. 3 kop. 50 do rs. 10.
Skarpetki białe i szare bądź niciane bądź bawełniane, tuzin od rs. 3 kop. 50 do rs. 10.

Oprócz powyżej wymienionych i wysortowanych towarów, Skład mój ciągle zaopatrywany bywa w dobór świeżych artykułów do potrzeby, gustu i mody zastosowanych.

(1—6) —8422—(18,274) **J. NOWAKOWSKI**, ulica Nowoseuatorska, Nr 477a.

Summa Rs. 16,000 do 18,000,

jest do odstąpienia, zabezpieczona na pierwszej połowie wartości hipotecznej Dóbr Ziemskich w Gubernji Warszawskiej położonych, pod k rzystnemi warunkami. Bliższe objaśnienia w Kancellarji Piwońskiego, Adwokata, ulica Św-to-Jerska Nr 1776a. (3—3) —8324—(18001)

Ktoby miał w blizkości Warszawy **KOLONJĘ** dobrze zagospodarowaną, lub **FOLWARK** niewielki, a życzył sobie zamienić takowy na Summę hypoteczną, z należytem bezpieczeństwem ulokowaną, ten może bliższe objaśnienie otrzymać przy ulicy Karmelickiej, w domu Nr 12 nowy, a mieszkania Nr 3.— Tamże jest do sprzedania **SZUBA z Niedźwiadków**, w dobrym stanie, za Rs. 60.

(3—3) —8330—(17997)

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346B:

1. Do sprzedania **Para KLACZY** gniadych, młodych, powozowych.

2. Do najęcia każdego czasu miesięcznie, kwartalnie, lub rocznie, **LOKAL** na parterze, z meblami lub bez. **2 Pokoje** duże, 4 małe; może być dodana Stajnia i Wozownia, lub oddzielnie do najęcia Stajnia i Wozownia.

(1—1) —8427—(18166)

Handel Win

STANISŁAWA RIEDEL et Comp.,

przy rogu ulic Św-to-Krzyzkiej i Mazowieckiej, otrzymał w tych dniach Transport **MIODU** starego Przegalińskiego białego i czerwonego, znanego ze swojej dobroci, takowy Szanownym Zwolennikom poleca.

(1—1) —8441—(18160)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 549 w wydziale II, o godz. 10-ej z rana w d. 28 Listopada, (10 Grudnia) 1868 r., sprzedany zostanie w drodze relicytacji działowej folwark Anielin, w dobrach Sierzni, okręgu brezinskim położonych obejmujący powierzchni włók 8, morgów 25, prętów 83 miary nowopolskiej, na gruncie tegoż folwarku znajdują się zabudowania, jako to: trzy domy mieszkalne, czworaki zwane: spichrz, drwalnia, stajnia, wozownia, obora, owczarnia, stodoła o dwóch klepiskach i t. p.; oraz ogród owocowy. Wadjum wynosi rs. 1,000 licytacja zacznie się od summy rs. 5,033 kop. 33⅓. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można w kancellarji Pisarzą Trybunału, wydziału II, jako też u podpisanego Patrona, sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 2257*o* zamieszkałego. — Aleksander *Kraushar*, Patron. (1—2) —8402—(D. W.)

ZABAWKI DZIECINNE.

Łamigłówki matematyczne, jeograficzne, historyczne, alfabetyczne i loteryjne; *Harmoniki*, Melodjony i Pianina; *Trąbki* i Puzony; *Voliery*, *Latarnie* magiczne; *Obrazki* komiczne w ramach, poruszające się za nakręceniem; *Grzechotki*, *Strzelnice* à la Wilhelm Tell; *Konie* poruszające się; Serwisiki porcelanowe i inne; *Kuchnie*; *Przybory myśliwskie*; *Menażerje*; *Bilboquets*; *Folwarki* szwajcarskie; *Młynki*; *Bilardy* chińskie (Tivoli); *Wojska*; *Szable*; *Fuzje*; *Pistoleciki*; *Skrzypce*; *Okręty*; *Potrzaski* na ptaki; *Rycerze*; *Globusy*; *Niespodzianki* (atrapy); *Baloniki* gumowe; *Lalki* różne; *Maski* porcelanowe z włosami i bez; *Korpusy* do tychże; *Ozdoby* do choinek; *Tamburyna* i *Bębenki*; przybory *Architektoniczne* i Stolarskie; Gry towarzyskie i t. p.; nadeszły do Magazu Galanteryjnego *D. Szleifstein*, ulica Miodowa, dom Grabowskich, Nr. 495 (3).
(1—2) —8418—(18147)

Funt po Kopiejek 9

POWIDEŁ Śliwkowych, sprzedaje się przy ulicy Dzielnej, wprost Sądu Poprawczego, Nr domu 13 (nowy), mieszkania także 13, w lewej oficynie, 2gie piętro.
Tamże jest do pozbycia **PUDEL** czystej rassy.
(1—1) —8420—(18169)





Znana oddawna Fabryka Kapeluszy W. J. Glantzroka ostatniemi czasami przeniesiona z Marjensztadt na Krakowskie Przedmieście, obok dzwonnicy kościoła Ś-tejAnny, zaopatrzyła się świeżo w wyroby filcowe, mianowicie: trzewiki, pantofle, bóty i t. p. Fabryka ta szczycąc się zawsze względami publiczności, poleca się jej pamięci świeżo sprowadzonemi kapeluszami petersburgskiemi, nader taniemi, jako też paryzkiemi kapeluszami składanemi, po niepraktykowanie nizkiej cenie. Nadto przyjmując używane już kapelusze, nadaje im modną formę, odświeża, odprasowuje na poczekaniu. Sumiennem wykończeniem roboty, przystępnością ceny, jak dawniej, tak i nadal stara się zjednaną sobie opinję utrzymać.
(1—6) —8406—(18163)

Drzewo Sosnowe w Sążniach

PROSTO Z LASU,

suche w szczapach 1½ łokciowych z ustawieniem na miejscu trzeciego dnia po zamówieniu. Zamówienia przyjmuje Skład Papieru *Karola Wojczyńskiego*, ul. Wierzbowa, Nr 614b.
(2—6) —8371—(18,123)

Ł A Ź N I A

nowo wyrestaurowana w possessji Nr 3000 przy ulicy Fabrycznej, jest do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. (1—3) —8415—(18173)

W MAGAZYNIE MÓD

EMILJI I FLORENTYNY,

przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej, obok Apteki pod Nr 593, na obecną porę przysposobiłyśmy Kapelusz aksamitne od rs. 3 do cen znacznie wyższych, podobnie Kapelusze kastorowe, okrągłe z ubraniem od rs. 1 k. 50, Kapturki dziecinne, Baszłyki, Czepeczki, Ubiorki. Przyjmują się także do roboty Suknie, Salopy, wszelkie szycie na maszynie, po cenie bardzo umiarkowanej, z czem polecamy się Szanownym Paniom. (2—3) —8386—18,124)

Otrzymawszy bardzo znaczny Transport prawdziwej Amerykańskiej

NAFTY i LIGROINY,

obniżyłem do cen dotąd niepraktykowanych:
Ligroina, Garniec Kop. 75,
Nafta, Garniec Kop. 80,
Lampki ligroinowe kuchenne i warsztatowe po Kop. 25;
w Składzie Szkła i Nafty
KAROLA WIEDMANNA.
Podwal Nr 482, w domu Wgo Mrozowskiego.
(1—6) —8429—(18136)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej,
w domu Wgo Bogka, Ner 477 a,
Nadszedł znowu świeży **transport KAWIORU** świeżego mało solonego, i prasowanego serwetowego takiegoż. Tenże Skład świeżo otrzymał **Karuk** rybi, **Ser** i **Groszek** zielony, **Buljon** wołyński, **Musztardę** sareptską, **Łososia** wędzonego, **Minogi Serdeli** w słojach marynowane (kilką zwane), **Sardynki** w oliwie, **Grzyby** suche i **Konfitury** kijowskie prawdziwe.
S. SZYROKOW. (3—8) —8259—((15,564)

Rządca Domu z kaucją Rs. 1,000

w gotowiźnie, i z dobremi świadectwami, któryby już pełnił ten obowiązek; może mieć miejsce od 1go Stycznia 1869 r. Wiadomość udzieli Kantor Poradowskiego, na Tłomackiem, naprzeciwko Wileńskiego Hotelu. (1—2) —8421—(18170)

Osoba młoda, Polka,

znająca dokładnie język niemiecki, oraz krawieczczyznę, pragnie przyjąć miejsce jako **BONA** do dzieci. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr 24 nowy, u Państwa Malinowskich.
(2—3) —8355—(18103)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.